

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego
wraz z dodatkiem porannym:
W Warszawie: rocznie
rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50,
kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesię-
cznie kop. 75.
Za odosłaniem do domu dopłaca
się miesięcznie kop. 5.
**Na prowincji i w Cesar-
stwie:** rocznie rs. 12, półrocznie
rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesię-
cznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie
rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez doda-
tku kop. 5; dodatek poranny
kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, a nadto wychodzą
stałe w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświęconych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY DRUGI.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-jej rano do 8-jej
wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-jej rano do 1-jej po południu.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon Administr. 517.
W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.

OGŁOSZENIA

Reklamy: za jeden wiersz
garmontowy albo jego miejsce
pierwszy raz 25 kop., każdy na-
stępny raz kop. 20.
Nekrologia: za wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za
jeden wiersz petitowy albo jego
miejsce pierwszy raz 10 kop.,
każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia za jeden wy-
raz po 2 kop. każdy raz, ogłosze-
nie minimum 20 kop.
Nadesłane za jeden wiersz
garmontowy rs. 1.
Ogłoszenia do *Kurjera* przy-
jmuje także Biuro Rajchmana i
Frendlera, ulica Senatorska.

— Warszawski Zarząd okręgowy Rosyjskiego
Towarzystwa Czerwonego Krzyża komunikuje z pro-
śbą o zamieszczenie, co następuje: „Do kasy Zarzą-
du okręgowego warszawskiego Rosyjskiego Towa-
rzystwa Czerwonego Krzyża za czas od d. 16-go do
31-go stycznia r. b. wpłynęło na rzecz ludności,
dotkniętej nieurodzajem, ofiar rs. 3,953 kop. 15,
a mianowicie:

(Dokończenie.)

Od urzędników inspekcji kolejowej w kraju Nad-
wisiańskim rs. 7 kop. 60; od sióstr miłosierdzia war-
szawskiego szpitala wojskowego w Ujazdowie rs. 4
kop. 6; od szeregowców 3-go szwadronu 43-go puł-
ku jamburskiego dragonów rs. 10 kop. 55; od ur-
zędników kantoru pocztowo-telegraficznego w Mła-
wie rs. 3 kop. 54; od oficerów pułku 22-go ańżego-
rodzkiego piechoty rs. 44 kop. 79; od oficerów
sztabu 18-jej dywizji piechoty rs. 9 kop. 51; od ofice-
rów i szeregowców 3-jej baterji 18-jej brygady artylerji
rs. 9 kop. 1; od dowódcy i oficerów 7-jej brygady
artylerji rs. 30; od urzędników zarządu powiatowego
i magistratu miasta Skierniewice rs. 9; od ofi-
cerów i szeregowców sztabu 6-go korpusu armji
zebrane w puszkach rs. 9; od oficerów 2-go puł-
ku orenburskiego konnego kozaków rs. 18 kop.
67; od urzędników sądu handlowego warszawskiego
rs. 13 kop. 21; od szeregowców 2-jej baterji 17-jej bry-
gady artylerji zebrane za ofiarowaną przez nich ma-
kę rs. 33; od urzędników zarządu gubernjalnego war-
szawskiego do spraw włościańskich rs. 39 kop. 94;
od urzędników szpitala św. Rocha rs. 3 kop. 31; od
szeregowców i rotty nieszerogowej 40-go koływań-
skiego pułku piechoty rs. 12 kop. 42; od oficerów
10-go bataljonu saperów rs. 14 kop. 89; od urzędni-
ków zarządu powiatowego błoskiego rs. 4 kop. 73;
od urzędników sądu okręgowego radomskiego rs.
21; od oficerów 4-go warszawskiego bataljonu forte-
cznego rs. 8 kop. 42; od oficerów 9-go bataljonu sa-
perów rs. 8 kop. 12; od urzędników izby sądowej
warszawskiej rs. 108 kop. 31; od szeregowców 2-jej
baterji 18-jej brygady artylerji rs. 2 kop. 66; od ofi-
cerów sztabu 14-go korpusu armji rs. 16; od szere-
gowców 5-go pułku strzelców rs. 5 kop. 40; od pre-
zydenta miasta Łowicza otrzymane ze sprzedaży

w magistracie przez licytację różnych rzeczy rs. 23
kop. 85; od oficerów sztabu 17-jej dywizji piechoty
rs. 9 kop. 31; od szeregowców 7-jej rotty 70-go rjaz-
kiego pułku piechoty rs. 1 kop. 87; od oficerów te-
goż pułku rs. 45 kop. 10; od oficerów sztabu fortecy
iwangrodzkiej rs. 29 kop. 46; od urzędników zarzą-
du powiatowego radzyńskiego i różnych osób rs.
8 kop. 75; od oficerów pułku 38 tobołskiego piechoty
rs. 75 kop. 38; od urzędników kancelarji generał-gu-
bernatora warszawskiego rs. 64 kop. 40; od oficerów
pułku ułańskiego lejbgwardji rs. 50 kop. 59; od u-
rzędników miejscowego lazaretu w Kielcach rs. 4; od
zarządu pomiaru topograficznego północno-zacho-
dniej przestrzni pogranicznej rs. 30; od oficerów
173-go rezerwowego warszawskiego pułku piechoty
rs. 21; od oficerów i urzędników w zarządzie 4-jej
brygady artylerji rs. 46 kop. 64; od oficerów i urzę-
dników klasowych 41-go jamburskiego pułku drago-
nów rs. 28; od oficerów pułku 37-go dragonów orde-
ru wojennego rs. 63; od urzędników naczelnika
III-go oddziału przewozu poczt kolejami rs. 191; od
warszawskiego Towarzystwa śpiewaczego rs. 135
kop. 90; od zarządu kolei wiedeńskiej rs. 892 kop.
63; od sędziego pokoju 10-go rewiru miasta Warsza-
wy rs. 1 kop. 50; od oficerów i szeregowców 4-jej ba-
terji 18-jej brygady artylerji rs. 12 kop. 65; od leka-
rzy i farmaceutów szpitala wojskowego w Iwangro-
dzie rs. 10 kop. 75; od oficerów 70-go rjazkiego puł-
ku piechoty rs. 46 kop. 55; od oficerów sztabu 14-jej
dywizji kawalerji rs. 8 kop. 75; od urzędników zar-
ządu powiatowego w Nowo-Mińsku rs. 8; od S. I.
rs. 22. Razem z poprzedniami wpłynęło rs. 45,134
kop. 79. Nadto wpłynęły ofiary od 65-go mo-
skiewskiego pułku piechoty 66 pudów 4½ funta su-
charów; od niewiadomej osoby sucharów 4 pudy 20
funtów; od 37-go pułku dragonów orderu wojennego
102 pudy sucharów; od seminarjum nauczycielskiego
w Wymyślinie 12 pudów.

— Ku czci św. Kazimierza królewicza, którego uroczy-
stość przypada w dniu jutrzejszym, odprawione będą ca-
łodzienne nabożeństwa odpustowe z nieustannem wysta-
wieniem N. Sakramentu, kazaniami i procesjami w koście-
le św. Kazimierza (panien sakramentek), gdzie nabożeń-

stwo rozpocznie się o godzinie 7½ zrana i w kaplicy św.
Kazimierza na Tamce.

— Całodzienne nabożeństwa odpustowe ku czci tegoż
świętego w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawio-
ne będzie w niedzielę nadchodzącą, d. 6-go b. m.

— W dniu jutrzejszym w kaplicy Matki Bożkiej Cze-
stochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim), o go-
dzinie 9-jej zrana, odprawiona zostanie ku Jej czci uroczy-
sta wotywa.

— Jutro, o godzinie 9½ zrana, w kościele św. Trójcy
(po-trynitarskim), odprawiona będzie przed ołtarzem Pa-
na Jezusa Nazareńskiego uroczysta wotywa ku uczczeniu
męki Pana Jezusa. Po ukończeniu jej, pobożnym poda-
wany będzie relikwiarz z drzewem Krzyża św. do ucało-
wania.

— W kaplicy Pana Jezusa przy kościele archikatedralnym
św. Jana jutro, o godzinie 8-jej zrana, odprawiona będzie
solenna wotywa.

— Jutro, z powodu pierwszego piątku rozpoczętego
miesiąca, w kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek)
odprawiona będzie o godzinie 9-jej zrana wotywa solenna
z wystawieniem N. Sakramentu. Wotywy takie odpra-
wiane będą w tymże kościele w każdy piątek rozpoczę-
go obecnie wielkiego postu.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

„A Trikupis zrodził Deljanisa, a Deljanis zrodził
Trikupisa”, oto był—wyrażając się językiem księgi
rodzaju—porządek wirowy, w jakim od dwóch dzie-
siatków lat zmieniały się po kolei ministerja greckie.
Historja ministerjalna Grecji w rzeczonym okresie
wyczerpuje się w tych dwóch nazwiskach, niezmordow-
wanie ze sobą współzawodniczących i nieprzerwanie
się luzujących.

Onegdajszy dzień dopiero położył kres oryginal-
nemu dylematowi dwóch nazwisk. Król Jerzy, za-
niepokojony o następstwa, jakie wywołać mogły ry-
zykowne projekty finansowe Deljanisa, mające na ce-
lu wydobyć kraju z ruiny gospodarczej, zażądał od
Deljanisa, aby wraz z całym gabinetem podał się do
dymisji. Żądanie to spaść musiało na prezesa mini-
strów ateńskich, jak grom z jasnego nieba, nie bo-
wiem dotąd nie zwiastowało, że przesilenie u steru

czach żołnierza tytuły: *pułkownika* i *podpułkownika*,
są równoznaczne.

Poczem przywołał cesarz majora, który tak dziel-
nie poprowadził pułk naprzód i zamianował go puł-
kownikiem.

Autor dodaje, że można z tego i tylu innych przy-
kładów osądzić, jak czarodziejsko oddziaływał Napol-
eon na swe wojska, skoro sama jego tylko obecność
i kilka słów wyrzeczonych wystarczyły na to, iż rzu-
ciły się one z zapalem na największe niebezpieczeń-
stwo. Z równą też przytomnością umysłu umiał wy-
zyskać najmniejszy wypadek, gdy się zdarzył na po-
lu bitwy!

Za Restauracji przywrócono, starym trybem spró-
chniałej tradycji, rangę i tytuł podpułkowników.

V.

Wyspa Lobau. — Szpieg.

Słynną pozostanie na zawsze w rocznikach wojen-
nych nie tylko bitwa pod Wagram, ale więcej może
owe nadzwyczajne roboty przedwojenne, dokonane
na wyspie Lobau, wobec groźnego i potężnego nie-
przyjaciela. Sam już pomysł świadczy o geniuszu
Napoleona, który, aż do powrotu z kampanji roku
1813-go, nie przestał ani na chwilę wierzyć w możli-
wość tego, co aż dotąd powszechnie uważano za rzecz
stanowczo niemożliwą.

Wiedział on, że nieprzyjaciół był pewny, iż wyru-
szy z wyspy Lobau pomiędzy Essling i Aspern, tak
jak to już uczynił w miesiącu maju; wiedział i o tem,
że austriacy okopali się na przestrzeni pomiędzy
dwoma temi wioskami. Ponieważ miał zamiar obejść
ich z tyłu przejściem małej odnogi Dunaju pod En-

Z EPOPEI NAPOLEOŃSKIEJ.

IV.

Epizod batalji pod Essling.

W dniu pierwszym batalji pod Essling, ponieważ
austriacy opanowali wieś tego nazwiska, więc pułk
francuski, tamże stojący, cofnął się niekoniecznie
w porządku przed siłami znacznie wyższymi. Marszał-
ek Lannes, z którym był cesarz, wysłał Marbota do
Essling, gdzie tenże dowiedział się, że dowódca puł-
ku został zabity.

Marbot zastał oficerów i żołnierzy gotowych go
pomścić i zdobyć nanowo Essling, już bowiem pod
wodzą majora szykowali się w szeregi pod ogniem
nieprzyjacielskim.

Popędził przeto do marszałka zdać mu z tego sprą-
wę, ale zaledwo rzekł cichym głosem: „Pułkownik
zabity”, gdy Napoleon, zmarszczywszy brwi, syknął:
„Szal!” — nakazując mu milczenie, z czego łatwo było
się domyśleć, że jego cesarska mość nie życzyła sobie
wiedzieć w tej chwili o tem, iż pułkownik został zabity.

Poczem cesarz, którego potwarczy oskarżali o brak
osobistej odwagi, puściwszy się galopem mimo gradu
kul, przybywa w sam środek pułku i zapytuje, gdzie
jest pułkownik?

Wszyscy milczą. Napoleon zapytuje powtórnie.
Wtedy kilku żołnierzy odpowiada:

— Zabity!

— Nie pytam się czy jest zabity, tylko gdzie jest?

Na to odpowiada znów ktoś nieśmiałym głosem, że
ciało jego zostało tam we wsi.

— Jakto żołnierze! — zawołał cesarz — pozostawili-
ście zwłoki waszego pułkownika w mocy nieprzyja-
ciela? Wiedziecie, że dzielny pułk powinien zawsze
módz pokazać swego orla i swego pułkownika, żywe-
go czy umarłego. Zostawiliście swego pułkownika
w tej wiosce, idźcie go odszukać!

Major, zrozumiałwszy o co chodzi Napoleonowi, za-
wołał:

— Tak, będziemy bez czci i honoru jeżeli nie przy-
niesiemy zwłok naszego pułkownika.

I pobiegł naprzód. Pułk z okrzykiem: „Niech żyje
cesarz!” wpada za nim do Essling, zabija kilkuset
austriaków i opanowawszy pozycję, odzyskuje zwłoki
swego pułkownika, które kompanja grenadierów
składa u stóp cesarza.

Łatwo zrozumieć, że Napoleonowi nie nie zależało
na zwłokach biednego pułkownika, ale chciał przez
to osiągnąć podwójny cel, to jest: zdobyć nanowo
straconą pozycję i wszczepić w umysł żołnierzy prze-
konanie, że pułkownik, to *drugi sztandar*, którego za-
den dzielny pułk nigdy porzucić nie powinien.

Takie przekonanie rozcena w ciężkich okoliczno-
ściach nanowo odwagę żołnierzy i daje im zaciętość
waleczna około swego pułkownika, żywego lub zabi-
tego. Cesarz też, zwróciwszy się do księcia Berthiera,
przypomniał mu rozprawy, toczony w radzie państwa
i rzekł:

— Gdyby tutaj, kiedym się spytał o pułkownika,
znajdował się podpułkownik (*lieutenant-colonel*), od-
powiedziano mi: oto jest! — i wtedy wrażenie, jakie
chciałem wywołać, byłoby daleko mniejsze, bo w o-

nawy greckiej tak jest blizkiem i że stanowisko Deljanisa tak poważnie się zachwiało.

Deljanis odwołał się do izby, w której posiada większość, i odpowiedział krnąbrnie, że jako minister konstytucyjny nie może podać się dobrowolnie do dymisji tak długo, dopóki ma parlament za sobą. Może tylko przyjąć z rezygnacją udzieloną sobie dymisję. Tak się też i stało. Król Jerzy zadekretował usunięcie gabinetu i powołał — wedle wskazanej powyżej tradycyjnej kolei rzeczy w Atenach — Trikupisa do utworzenia nowego rządu. Trikupis jednak stanął tym razem po stronie konstytucyjnych zastrzeżeń swojego współzawodnika, wskutek czego misję złozenia gabinetu otrzymał Konstantopulos.

Deljanis, uzyskawszy dla efektywniejszego odejścia wotum zaufania u izby, złożył ster władzy w ręce przedstawiciela kierunku środkowego (jak powiada niejasno depesza), ten zaś dobrał sobie na razie czterech współpracowników, nieznanych dotąd z przeszłości politycznej i parlamentarnej, obsadzenie innych tek pozostawiając spokojniejszej chwili.

Na nlicach Aten dopilnował porządku jen. Mauro-michali, rozpedziwszy tłum ciekawych, zgromadzony przed pałacem izby.

Taki jest najtreściwszy szkic ateńskiego przewrotu, który odbył się we wzorowym porządku, aczkolwiek miał wszelkie pozory zamachu stanu.

Dzisiaj w pałacu Bourbonów odegra się dramat — zaprezentowania się gabinetu Loubeta izbie deputowanych. Dwaj ogniomistrze izby: Cassagnac i Pelletan, stoją już z zapalonemi lontami, aby powitać nowy rząd francuski, nazwany przez humor bulwarowy „Firma Carnot, Loubet i spółka”, morderczą salwą. Wiemy, kto atakuje rząd, nie wiemy wszakże, kto będzie go bronił? Najumiarkowańsze nawet organy oportunistyczne, jak: *Journal des Débats*, *Siècle* i *République française*, ubolewają tak gorąco nad usunięciem Constansa, obarczają tyłoma pochwałami p. Burdeau za to, że nie przyjął teki w ministerjum, pozbawionem tego dzielnego i zasłużonego męża, że i po tej stronie trudno spodziewać się pomocy dla rządu, który złoży na dzisiejszem posiedzeniu izby deklarację programową, popartą podobno osobnem orędziem prezydenta Carnota.

W czwartek odbyło się w dawnym lokalu „unji prawicy”, tuż obok pałacu Bourbonów, zgromadzenie około stu deputowanych monarchicznych, rojalistów, bonapartystów i niezawisłych zachowawców. Może z uchwał tego zgromadzenia wywiąże się nowe ugrupowanie stronnictw, wygodniejsze dla gabinetu Loubeta? Prevost de Launay postawił wniosek utworzenia z rozmaitych żywiołów prawicy zachowawczo-monarchicznej nowego stronnictwa, w którego łonie pomieściłaby się również frakcja „dzikich” pana Piou, monarchistów pogodzonych z rzecząpospolitą, jako faktycznym rządem.

Propozycja znalazła wogóle dobre przyjęcie. Tylko książę Laroche-foucault-Dondeauville powołał się na swą nieskazitelną wierność dla króla (*royal*), a hr. de Mun, również wierny swemu żarliwemu przekonaniu religijnemu, przypominał, że wszelkie zmiany

z Ebersdorfu, zależało mu więc niemało na tem, ażeby ruch zamaskować. W tym celu kazał baczyć pilnie na każdego, który się dostawał na wyspę przez wielkie mosty, łączące ją z Ebersdorffem.

Nadeszła jednak chwila, że niezbędne przygotowania nie dały się już ukryć przed nikim ze znajdujących się na wyspie, lecz zdawało się, że nikogo tu być nie może prócz wojskowych francuzkich, dlatego nie obawiano się żadnej zdrady. Tymczasem rzecz miała się całkiem przeciwnie. Udało się bowiem arcyksięciu Karolowi wkroczyć szpiega na wyspę i już tenże miał zamiar uprzedzić, że francuzi mają go zaatakować od strony Enzensdorfu, kiedy mała dziewczynka, schludnie ubrana, przyniosła anonim, napisany po węgiersku i zaadresowany wprost do cesarza, nie wyrzekłszy nic prócz tych słów, iż list jest ważny i bardzo pilny.

Myślano z początku, że jest to prośba o pieniądze, lecz tłumacz, przeczytawszy list, pospieszył zawiadomić o jego treści cesarza. Napoleon udał się natychmiast na wyspę Lobau, gdzie przybywszy, wydał rozkaz zawieszenia natychmiast wszelkich robót i sformowania się w szeregi nie tylko wojsku, ale i głównemu sztabowi i administracji i piekarzom, rzeźnikom, markietanom, a nawet służącym, z których każdy miał stanąć za swym panem.

Kiedy już nie było ani jednego człowieka po za szeregami, cesarz obwieścił wojsku, iż szpieg jakiś wkroczył się na wyspę w tej nadziei, iż go nie odkryją wśród masy 30,000 wojska, że trzeba więc teraz, skoro wszyscy stoją w szeregu, izby każdy popatrzył na swego sąsiada z prawej i lewej strony.

Powiódł się przeświadczenie i w jednej chwili ten znakomity pomysł, ponieważ wśród ogólnego mileczenia posłyszano nagle dwóch żołnierzy, którzy zawołali: „Oto nieznajomy!”

w ugrupowaniu się prawicy muszą być oparte na fundamentalnej zasadzie katolicyzmu. Na zarzuty p. Piou, iż żadna kombinacja, oparta na ściśle sformułowanej podstawie monarchicznej lub religijnej, w przyszłości się nie uda, odpowiedziano mu w sposób charakterystyczny: „A któż powiada panu, że nie przejdziemy do pańskiego obozu? Grupa, którą tworzymy, powinniaby nazywać się właściwie „liberalna grupa prawicy” i otwartą być nie tylko dla rojalistów, ale i dla członków republikańskiego, lewego centrum.”

Przy głosowaniu sześćdziesięciu deputowanych oświadczyło się w duchu rzeczowego wniosku, nikt przeciw, kilku tylko zbyt jaskrawych w swej przeszłości parlamentarnej wstrzymało się od głosowania. Upoważnioną barona Mackau do zwołania dalszej sesji, na której uchwalonym będzie statut nowej grupy. Istotnie, jak doniosły depesze, odbyło się w niedzielę ponowne zgromadzenie, na którym program uchwalono. Nowe stronnictwo uznaje rzeczpospolitą i gotowe jest bronić idei liberalnych, reform postępowych, tudzież spokoju religijnego i socjalnego.

Br. Z.

Reformy pożądane w handlu wołami i mięsem.

(Dokończenie.)

B) Co do handlu hurtowego mięsem.

wskazujemy, jako pożądane, reformy i ulepszenia następujące:

1) Każda ćwierć mięsa, pochodząca czy to ze szlachtuzów warszawskich, czy podmiejskich, czy też przywieziona koleją, powinna być opatrzona pieczętką lekarza lub weterynarza, który ją uznał za zdrową i kwalifikującą się do wywieżenia na targ. Na pieczętce znajdować się powinno: oznaczenie szlachtuza lub kolei, z której ćwierć pochodzi, nazwisko weterynarza, data, t. j. dzień, w którym mięso poddane było rewizji. Dla szybszego orjentowania się należałoby kolor farby pieczętek urozmaicić w ten sposób, ażeby inny kolor miały pieczętki szlachtuzów miejskich, inny szlachtuzów podmiejskich, inny na reszcie kolejowe.

2) Targ hurtowy na mięso surowe odbywać się powinien codziennie w godzinach oznaczonych, w lecie wcześniejszych, w zimie późniejszych, ale zawsze po dniu. Na targu tym niezbędnymi są lekarz i weterynarz, którzyby kontrolowali stan mięsa ze względu na jego zdrowotność. Obaj ci urzędnicy z dochodów, osiąganych z targu hurtowego, powinni być dobrze wynagradzani.

3) Dopóki miasto nie zdobędzie się na wybudowanie hali, czy to z funduszy własnych, czy za pomocą umowy z grupą kapitalistów, należałoby wznieść na jednym z placów miejskich, np. w koszarach mirowskich, drewniany budynek z dachem z papy, ogrodzony od dołu deskami, a wyżej latami, dla przewiewu i przepuszczania światła. W budynku tym, w słupy drewniane, pociągnięte smołowcem lub farbą olejną, należałoby wbić silne kroksztyny, na kroksztynach

Uwięziono tego człowieka, zaczęto badać i wnet się przyznał, że przebrał się za piechura francuzkiego, znalazłszy mundur po poległym na polu bitwy pod Essling.

Nedznik ten, urodzony w Paryżu, zdawał się być człowiekiem dobrze wychowanym, a nawet ukształconym. Zgubiła go szulerka i dlatego uciekł z Francji przed ścigającymi go wierzycielami, a osiedliwszy się w Austrii i chcąc dalej mieć środki do grania, ofiarował się za szpiega głównemu sztabowi austriackiemu. Zazwyczaj podczas nocy, przewoziła go mała łódka z lewego brzegu Dunaju na prawy, o milę poniżej Ebersdorfu, i znów odwoziła na dany sygnał następnej nocy.

Robił już niejednokrotnie wycieczki tam i napowrót, włócząc się zawsze w przebraniu żołnierskiem z oddziałami, przychodzącymi stale do Ebersdorfu po żywność i materiały. Lekając się poznania, trzymał się zawsze gromady i pracował przy sypaniu wałów wraz z innymi żołnierzami. Obudzony o świcie, przebiegał z łopatą w ręku wyspę we wszelkich kierunkach, ażeby następnej nocy mieć co raportować austriakom.

Postawiony przed sądem wojennym, skazany został na śmierć. Wyraził żal swój, że służył wrogom Francji, o czem cesarz dowiedziawszy się, miał zamiar zmienić mu karę, ale szpieg w nadziei, że mu daruje winę zupełnie, zaproponował, że tak samo oszuka arcyksięcia przez złożenie mu fałszywego raportu i przyrzekł, że powróci objaśnić francuzów, co się dzieje w obozie austriackim.

Ta nowa nikiemność tak oburzyła cesarza, że kazał go rozstrzelać.

Edward Lubowski.

tych umieścić żelazne sztaby, a na sztabach haki rucho, na którychby ćwierci wołowe, barany lub wieprze mogły być zawieszane. Koszt wzniesienia takiej tymczasowej szopy wraz z wewnętrznem jej urządzeniem nie wyniosłby nawet 10,000 rs. Opłaty mogłyby być pobierane od ćwierci lub od sztuki, a mieścić one w sobie powinny, niezależnie od słusznego dochodu miasta i amortyzacji budynku, assekurację złożonego tam mięsa od ognia, oraz fundusz na sanitarny i policyjny dozór hali. Wszakże miasto skasowało sprzedaż mięsa na straganach pod gołym niebem, z racji, że takie traktowanie tego artykułu nie czyni zadość warunkom higienicznym. Dla czegoż więc zezwala na sprzedaż hurtownie pod gołym niebem mięsa i pozbawia kasy przynależnych jej dochodów?

4) Na targu mięsnym winni się znajdować również naznaczeni przez magistrat w porozumieniu z warszawskim oddziałem przemysłu i handlu przysięgli meklerzy. Bieżące hurtowe ceny mięsa wypisane być powinny wyraźnie i umieszczone w miejscu widocznem, a sprawozdanie z nich codziennie w pismach publicznych drukowane.

Powinna być również codziennie oznaczana ilość mięsa sprzedana i pozostałe zapasy.

Tu przedewszystkiem należy ograniczyć, wyrugować, że tak powiemy, działalność pokątnych faktorów, którzy w ostatnich czasach nad targiem w domu Ulrycha zapanowali tak wszechwładnie, że najniesłuszniej wymusili od sprzedawców dla siebie rodzaj haraczu w kwocie 15 kop. od każdej ćwierci mięsa.

Policeja winna być zobowiązana do czuwania, ażeby ludziom tylko w czystych bluzach przystęp do hali był dozwolony, oraz ażeby tam mięso rękami zanadto miętoszonym nie było.

C) Co do handlu detalicznego mięsem.

zdawałoby się pożytecznem:

1) Większa czystość w jatkach i sklepikach mięsnych, zaprowadzenie blatów bufetowych kamiennych, częste pociąganie ścian drewnianych farbą olejną, oraz dezynfekowanie obowiązkowe codziennie wszystkich utensylii roztworami, zabijającymi mikroby.

2) Zobowiązanie wszystkich detalicznie handlujących mięsem do oznaczania, w składanych co dwa tygodnie deklaracjach, ceny każdej części mięsa netto, tj. bez tak zwanej dokładki, i do takiejże sprzedaży mięsa. Sprzedaż z dokładką albowiem mieści w sobie tysiączne niedogodności: uniemożliwia ona wszelką kontrolę władz policyjnych nad ceną i wagą, bo oczywiście waga nie może nigdy być sprawdzoną, skoro mówi się *mięso*, a dodaje się *ad libitum kości i ochłapów*. Dalej dokładka demoralizuje służbę, nakoniec spada ona przedewszystkiem na klasy mniej zamożne, gdyż ściśle mówiąc tak do trzech, jak i do pięciu funtów dokładka bywa prawie jednokowa.

Wogóle, skoro się nie sprzedaje mleka z dodatkiem serwatki, ani masła z dodatkiem maślanki, ani chleba z dodatkiem otrąb, ani kartofli z dodatkiem nacy, ani oleju z dodatkiem kuchów, to niema żadnej racji sprzedawania mięsa z dodatkiem oddzielnych ochłapów i kości.

Uporządkowanie handlu wołami i ohydwoch działów handlu mięsem wydaje się w r. b. tem pilniejszem, że ceny towaru tego już poszły w górę, i mięso sprzedawane jest obecnie po 13 kop. z dokładką, co bez niej czyni 14 do 15 kop. za funt.

Pomimo skąpszego w tym roku, niż innych lat o tej porze, dopędu wołów na targ warszawski, zwyczajka cen wstrzymywana jest dotąd przez znaczne dowozy mięsa kolejami, które, aż z Orenburga do nas wielkimi partjami przychodzi. Skoro podwyższenie się temperatury uczyni dowozy na większą skalę niepodobnemi, ujawnić się musi w tym roku brak wołów skutkiem nieczynności licznych gorzelni w Cesarstwie i zmniejszonej ich czynności w Królestwie.

Momenty wielkich przełomów cen, t. j. znacznych podwyższeń lub zniżek, są żniwem dla handlujących detalicznie pierwszymi artykułami codziennych żyć potrzeb.

Chleb i mięso należą do tych artykułów, któremi handel w normalnych czasach, przy wyteżonej między liczną rzeszą handlujących konkurencji, daje zyski bardzo słabe. Atoli gdy towar zacznie iść w górę, idzie on zawsze wyżej, niżby iść powinien, ponieważ mały kupiec chce odbić niejako na publiczności skąpe zarobki, odnoszone przezeń w okresach normalnych. Chleb w epokach drożyzny zboża zawsze podnosi się w cenie stosunkowo wyżej, niż zboże, a w epoce taniości zawsze spada w cenie znacznie powolniej od zboża. Mięso dzieli też same losy i gdy drożeją woły — podnosi się ono w cenie w daleko wyższym, nieraz zupełnie nieprawidłowym stosunku.

Gdy więc według wszelkiego prawdopodobieństwa stoimy u wrót takiego cen podniesienia — pożadanem

byłoby ze wszech miar rozproszenie mgły, która oddawna nad handlem wołami i mięsem u nas zawisała. Zapewne, wprowadzenie jasności nie zmieni stanu rzeczy o tyle, ażeby zmniejszone dostawy nie miały wywołać prawidłowego cen podwyższenia, ale jest w stanie zasłonić miasto od podwyższeń nieprawidłowych, będących dziełem zmyślenia i niezdrowej spekulacji.

Rolnik.

„Goplana”.

Taki tytuł nosi nowa opera Władysława Żeleńskiego, której wyjątki stanowiąc będą drugą część sobotniego koncertu w teatrze Wielkim.

Libretto wyszło z pod pióra prof. Germana, a jest osnute na znanej piosnce ludowej, którą zużytkował także Słowacki w swej „Balladynie”. Prócz tożsamości jednak nazwisk głównych postaci i samej bajki, akcja opery różni się znacznie od osnowy dramatu, zwłaszcza zakończenie jest zupełnie zmienione, a wyzyskaną głównie stroną fantastyczną i zabójstwo Aliny przez Balladynę. Głosy zaś podzielone są w ten sposób: Goplana (sopran), Balladyna (mezzo-sopran), Alina (sopran), wdowa (kontralt), Kirkor (tenor), Kostrym (baryton), Grabiec (tenor), pustelnik (bas), Skierka i Chochlik (soprany).

Opera ma cztery akty i daje ogromne pole dla popisów choreograficznych, tak, że „Goplana” Żeleńskiego możnaby poniekąd nazwać opero-baletem. Prócz tańców w akcie III-im podczas uczty na zamku Kirkora, w 1-ym i 2-im akcie występują grupy baletowe i fantastyczne pochody.

W programie sobotniego koncertu, który budzi tak wielkie zajęcie, znajduje się introdukcja i pierwsza scena I-go aktu (kiedy Goplana, otoczona chórem nimf, wypływa z głębin jeziora na liściu nenufaru i, przywoławszy Skierkę oraz Chochlika, opowiada mu swą nieszczęsną miłość dla Grabca).

Spiewaną będzie dalej piosnka Grabca tudzież romans Kirkora o jaskółce, poprzedzający w operze spotkanie się tego rycerza z wdową i jej córkami, zakończę wreszcie koncert tańce z III-go aktu.

Żeleński skomponował zupełnie „Goplana” i pracuje obecnie nad instrumentacją.

W pierwszej zaś części koncertu usłyszymy inne utwory Żeleńskiego, z których jedna tylko uwertura „Echa leśne” wykonywane niedawno z wielkim powodzeniem przez znakomitą orkiestrę Maszkowskiego we Wrocławiu na koncercie w salach ređutowych. Inne są zupełnie publiczności naszej nieznanne.

Zmyślność zwierząt.

E. P. Evans podaje w *Atlantic Monthly* kilka ciekawych przykładów zmyślności, nieledwie inteligencji zwierząt, jaskrawo stojących w sprzeczności z opinią, jakoby władzami umysłu o tyle niżej stały od człowieka, iżby żadnej między pierwszymi a drugim nie dało się przeprowadzić analogii.

Parę ciekawych przykładów powtarzamy poniżej:

Pies chronometrem.

Paryż zajmuje się obecnie krogulcem, który co dnia, o godz. 11 ej min. 45 przed południem, zlatuje ze szczytów kościoła św. Eustachego, gdzie stale przebywa, chwytając jednego z gołębi masami gnieźdzących się w tej dzielnicy i po spożyciu go powraca do gniazda. Operacja ta odbywa się tak punktualnie, że jastrząb nigdy na minutę ani opóźnia jej, ani przyspiesza.

Większej punktualności dał dowody niedawno temu pies jednego z artystów polskich, zamieszkałych w Rzymie, jamnik.

Pan jego, zmuszony na czas jakiś wyjechać ze stolicy Włoch, powierzył starania o nim przyjacielowi swemu. Zrazu zrozpaczone psisko nieustannie odbywało wędrówki na dworzec, z czasem wszakże, po ruchu podróży, tak przyczył się rozpoznawać czas, w którym przychodziły pociągi, iż zjawiał się na sali poczekalnej bezpośrednio przed ich nadejściem.

Jamnik stał się rodzajem chronometra, wskazującego godziny przyścia pociągów dokładniej od samego rozkładu jazdy urzędowego, nie spóźnił się bowiem nigdy, co pociągom zdarzało się często.

Szczur dobroczynny.

Pewien hodowca gołębi przyzwyczaił chowane przez siebie ptaki do gromadzenia się o naznaczonej godzinie zrana w szopie, gdzie co dnia jeść dostawały.

Spora ilość wróbli i szczurów regularnie w ucztach tych brała udział, pomiędzy zaś nieproszonymi gośćmi zauważył hodowca szczura, którego zachowanie się mocno go intrygowało.

Zwierzę wypełniało pyszczek ilością ziarna, jaka tylko się w nim pomieścić mogła, i z zapasem tym nikt, aby za chwilę powrócić z niczem i kraść dalej.

Idąc śladem tajemniczego szczura, o czemże się nie przekonał hodowca? Oto zwierzę nosiło ziarno do stajni cho-

remu gołębiowi, który bez pomocy tej, zostawiony sobie samemu, niechybnie zamarłby śmiercią głodową.

W stadle bocianiem.

Para bocianów zbudowała gniazdo pod osłoną komina na dachu i strzegła pilnie jedyne jajka, jakie w nie samica zniosła. Mimo wszakże troskliwości swojej, bociany dnia pewnego oddaliły się jednocześnie na kilka minut, z czego korzystając właściciel domu, zapalony badacz obyczaju ptasiego, wykrał jajko z gniazda i zastąpił je gęsiem.

Samica nie poznała się na zamianie, siedziała na niem sumiennie, aż oto po kilku tygodniach wylęło się jej gąsiątko.

Pod wrażeniem tej niespodziewanej katastrofy zrozpaczony samiec czempredzej opuścił gniazdo.

Po czterech dniach powrócił wprawdzie, ale w towarzystwie pięciuset co najmniej bocianów. Wszystkie opadły na pobliskiej łące i tu formalną złożyły naradę. Dotknięty ojciec snąc zwierzył im się z nieszczęścia, jakie go spotkało, bociany bowiem rozprawiły między sobą długo; cały dzień na naradach spędziły na łące. Wszystkie koleja stawały w danym miejscu i widocznie opinię wydawały. Gdy ostatni rzecz swoją skończył, porwały się lotem i uderzyły na gniazdo, na którym spokojnie obwiniona samica czekała wyroku. Bociany zakłuty ją wraz z gąsiątkiem; na liście niewinnych ofiar pomyłek sądowych, dwie nowe przybyły.

Osiół, jakich mało.

Osiół pewien pasał się w towarzystwie młodego buhaja, który nieustannie z nim prowadził boje, a co gorsza, systematycznie odnosił zwycięstwa.

Zniecierpliwiony nieustannymi zwycięstwami buhaja, osiół wziął się na sposób. Gdy razu jednego, buhaj zwyciężając swoim szalony rozpoczął atak, chwycił leżący na pastwisku kij w zęby i jął nim okładać przeciwnika po głowie.

Natarcie to tak przeraziło buhaja, iż co sił rozpoczął rejteradę, i od tej pory nigdy już więcej nie napadał osła.

(=)

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Skutkiem podań niektórych kupców i agentów handlowych o nadanie im prawa nieograniczonego przejazdu przez granicę za pasportami pasażerskimi, zaopatrzonymi w 6 kuponów do odrywania, co odpowiada trzem przejazdom, p. minister finansów, w porozumieniu z p. ministrem spraw wewnętrznych, przychylił się do powyższego życzenia na następujących, jak donoszą *Birż. wied.* warunkach: a) aby przy wyjeździe z Rosji tych osób było im komunikowaniem, że w razie dalszych przejazdów tam i z powrotem, pasażerowie obowiązani będą składać urzędnikom celnym lub żandarmem w punktach pogranicznych sporządzone przez siebie notatki, zawierające te same informacje, jakie znajdują się na odrywanych przy przejeździe lub powrocie talonach i b) aby wymienione notatki służyły do przejazdu przez granicę i powrotu tylko w zakresie terminu, na jaki wydany został pasport, a mianowicie w ciągu najwyższego roku.

= Z Petersburga piszą, iż w ostatnich tygodniach bardzo często pojawiała się na szpaltach pism wiadomość o zamierzonej budowie kolei z Petersburga lub Carskiego Siola do Kijowa, a jako przedsiębiorców wymieniano po części Towarzystwo kolei południowo-zachodnich, po części zaś francuzkich kapitalistów. Te wiadomości dziennikarskie spowodowały już znaczną wyżkę cen ziemi w okręgu gubernji mohylewskiej, gdzie dotąd ziemię uważano, z powodu braku kolei, za przynoszącą małe dochody. W oczekiwaniu szybkiego urzeczywistnienia połączenia kolejowego, rozwinęła się w gubernjach mohylewskiej, witebskiej, południowo-wschodniej części gubernji pskowskiej i w zachodniej części gubernji nowogrodzkiej, godna uwagi spekulacja ziemią. Według wiadomości, zaczerpniętych u źródła kompetentnego, przed r. 1894-ym mowy być nie może o poruszeniu tej sprawy, gdyż wielkie Towarzystwo ruskich kolei zapewniło sobie przy przejęciu kolei petersbursko-moskiewskiej (mikołajewskiej) w jesieni 1868-go r. monopol na 25 lat, podczas których żadna inna równoległa linja kolejowa nie będzie budowana. Zgodnie z tą okolicznością zamierza zarząd Towarzystwa kolei południowo-zachodnich poruszyć sprawę koncesji linji kolejowej z Kijowa do Petersburga, celem utworzenia bezpośredniej komunikacji pomiędzy Petersburgiem i Odessą, dopiero po zupełnem wykończeniu nowosieleckich linij bocznych do granicy austriackiej, co potrwa do połowy roku 1894-go. Nadto zamierza wspomniane Towarzystwo wybudować w tymże przeciągu czasu tak zwaną chersońską sieć kolejową, a mianowicie linję Humań-Golta-Odesa i nadbrzeżną linję Mikołajów-Oczaków. Co się zaś tyczy połączenia kolejowego Petersburga z Kijowem, to nie przedsięwzięto dotąd nawet studjów przedwstępnych, a sprawa przeprowadzenia

linji przez Smoleńsk lub Witebsk nie została jeszcze rozstrzygnięta.

= *Now. wr.* donosi, iż opróżnione przez mianowanego świeżo zarządzającym ministerjum komunikacji S. J. Witte miejsce dyrektora departamentu kolejowego przy ministerjum finansów, obejmuje wicedyrektor tegoż departamentu, Romanow.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż w połowie b. m. w Petersburgu odbędzie się zjazd reprezentantów wszystkich kolei w państwie. Na zjeździe pomiędzy innemi poruszona będzie kwestja unormowania szybkości pociągów pasażerskich, przyczem dla pociągów kurjerskich projektowana jest norma 60 wiorst na godzinę.

= W Druskienikach, jak donosi *Now. wr.*, w ciągu bieżącego roku urządzona będzie nowa kolonja dla leczenia dzieci niezdolnych rodziców.

= *Nowosti* dowiadują się, iż sprawę, toczącą się o klucz wiśniowiecki pomiędzy hr. Platerem a p. Tolly, rozstrzygnięta, jak wiadomo, na korzyść ostatniego, oddano do rozpatrzenia oddzielnej komisji przy radzie państwa.

= W uzupełnieniu dzisiejszej notatki, iż kolej terespolska w ciągu r. b. przejdzie na własność skarbu, donosimy obecnie, że ministerjum komunikacji łącznie z ministerjum skarbu opracowują warunki skupu, które przedstawiane będą na posiedzeniu, w maju odbyć się mającemu rady państwa. Po zatwierdzeniu warunków, utworzona zostanie komisja z łona ministerjów: komunikacji i skarbu, która łącznie z delegatami Towarzystwa kolei terespolskiej zajmie się oceną taboru i budowli kolei.

= Jak informuje *Warsz. Dniownik*, roboty drogowe, przedsiębrane w celu podania pomocy znajdującym się w potrzebie ludności tutejszej, mają być prowadzone w gubernji warszawskiej w następujący sposób. Ogólny ich kierunek w każdym powiecie będzie powierzony specjalnemu komitetowi, zostającemu pod prezydencją naczelnika powiatu, a złożonemu z jego pomocnika administracyjnego, inżyniera powiatowego i osób zarządzających oddziałami dróg pierwszej klasy; robotami zaś na każdym oddziale drogowym zawiadywać będzie wójt gminy z udziałem jednego lub dwóch miejscowych obywateli. W miejscowościach, gdzie się znajdują osoby ze specjalnem wykształceniem technicznem, będą one zamiast wójtów gmin zapraszane do kierownictwa robotami na oddziałach. Do bezpośredniego dozoru nad robotami mają być najmowani oddzielni dziesiętnicy, a stróże drogowi, zaczawszy od 1-go stycznia r. b., aż do czasu ukończenia robót, będą pobierali podwyższone płace. Roboty mają być prowadzone w ten sposób, aby jaknajrychlej można było przystąpić do tłuczenia szabru, przy której to czynności może znaleźć zarobek większa liczba ludzi, gdyż nie wymaga ona żadnego specjalnego przygotowania. Ponieważ celem robót jest danie zarobku największej liczbie potrzebujących, przeto nie wolno będzie oddawać robót hurtownie w jedne ręce i zarządzającym robotami w oddziałach zaleconem będzie, aby bezpośrednio najmowali robotników i bezpośrednio też co tydzień lub dwa wypłacali im zarobione należności. Dla ułatwienia wyboru kandydatów do robót, wójei gmin w okręgach, gdzie roboty dokonywane być mają, obowiązani będą złożyć wykazy najbardziej potrzebujących włóścian. Roboty, o ile możliwości, mają być ukończone przed d. 1-ym maja. Projektowany tryb robót dla gubernji warszawskiej ma być zastosowany i w innych gubernjach kraju ze zmianami, uznanymi za stosowne ze względu na warunki lokalne. W gubernji warszawskiej roboty mają się rozpocząć wkrótce, na co użyty będzie znajdujący się do dyspozycji fundusz z opłaty szarwarkowej, inne zaś gubernje wystąpiły już z przedstawieniem o zaliczenie im z funduszu asekuracyjnego rs. 224,000. W końcu zwraca też *Warsz. Dniownik* uwagę na to, że, zgodnie z projektem, podniesionym w sekcji rolnej Towarzystwa przemysłu i handlu, obywatele ziemscy powinni przyjąć z pomocą ludności wiejskiej przez roboty meljoracyjne, które również należałoby rozpocząć jaknajwcześniej.

= W *Gaz. polic.* zamieszczono tablicę porównawczą zmarłych w Warszawie wskutek ostrych chorób zakaźnych w ciągu trzech lat ostatnich. Z tablicy tej widać stale zmniejszanie się śmiertelności, której przyczyną były choroby zakaźne, albowiem gdy w 1889-ym r. zmarło 2,495, w następnym 1890-ym r. 2,145, a w roku zeszłym tylko 1,575 osób. W stosunku procentowym do ludności miasta okazuje się, że w 1889-ym r. śmiertelność z przyczyny chorób zakaźnych wynosiła 5.6 na 1,000, w 1890-ym r. 4.7, a w 1891-ym r. 3.3 na 1,000 dusz; ponieważ ludność Warszawy do d. 13-go stycznia wynosiła 465,272 mieszkańców, przeto z zestawienia śmiertelności z r. 1889-ym okazuje się, iż dzięki przedsięwziętym środkom sanitarnym, w ciągu ubiegłego roku zachowane

zostało życie co najmniej 1,069 ludziom. Rozpatrując następnie cyfry śmiertelności oddzielnie według chorób, widzimy, że na niższe wpłynęło zmniejszenie się wypadków ospy naturalnej, a nawet innych chorób pomorkowych, jak: szkarlatyna, tyfus wysypkowy, koklusz i zapalenie płuc. I tak: na ospę zmarło w r. 1889-ym 793, w 1890-ym r. 510, a w r. z. 135; na szkarlatynę: 260, 255 i 188; na tyfus wysypkowy: 32, 9, 12; zapalenie płuc: 191, 173, 113; jedna tylko błonica (dyfteryt) w ostatnich dwóch latach wzrosła; gdy bowiem w 1889-ym r. zmarło 489, w następnym 607, a w r. z. 594. W ogóle wszystkie powyżej przytoczone cyfry, widocznie świadcząc o poprawie zdrowotności w mieście, jednocześnie doprowadzają do wniosku, że tak przez poprzednio przedsięwzięte, jak niemniej i przez obecnie zastosowane środki sanitarne, zdrowotny stan Warszawy będzie dostatecznie zagwarantowany, a energiczne oraz ciągle zastosowywanie tych środków i nadal da możliwość prowadzenia skutecznej walki z czynnikami chorobotwórczymi, z powodu których miasto nasze w ciągu wielu lat było siedliskiem wszelkiego rodzaju chorób epidemicznych.

== Stróże domów, prócz nowej formy czapek ze znaczkami metalowemi, mają otrzymać jednolite całokształt umundurowanie zimowe, złożone z kurtki, kololety, ciemnego długiego surduta z białym fartuchem.

== Ulica Stalowa na Nowej Pradze, ze względu na otwarcie czynności w warsztatach okręgowych artylerji, pozyska bruk z kamienia polowego w dalszym ciągu od ulicy Środkowej do planty kolei obwodowej. Na przestrzeni tej już zaprowadzono oświetlenie gazowe.

== W d. 16-ym b. m. w lombardzie miejskim w magistracie rozpoczyna się licytacja fantów, zastawionych a niewykupionych w swoim czasie. Wiele osób zgłasza się dotąd do lombardu z prośbą o wyłączenie ze sprzedaży zastawów. Otóż, jak się dowiadujemy, lombard prolongaty uwzględniac będzie tylko do d. 10-go b. m.

== Oddział dawnej fabryki stali na Nowej Pradze, zwany „blachania”, który mieścił się pomiędzy plantami kolei obwodowej i nadwiślańskiej, a nie został sprzedany na pomieszczenie okręgowych warsztatów artylerji, w tych dniach rozebrano. Pozostał tylko oddział szyn stalowych, który, ze względu na kosztowną budowę pieca i olbrzymiego komina, wyczekuje nabywcę.

== Etat wynagrodzeń osobistych służby nowych wodociągów został powiększony o 1,320 rs. 50 kop. na r. b. i uzyskał już zatwierdzenie władz decydujących, a to wskutek podwyższenia pensyj inżyniera sieci rur wodociagowych o 400 rs. (do 2,400 rs.), starszego pomocnika maszynisty na stacji pomp o 60 rs. (do 840 rs.), ustanowienia jeszcze jednej posady dozorczy kranów z pensją 350 rs., dwóch telefonistów na pośredniej stacji sieci rur w b. koszarach mirowskich, z pensją dla obu 660 rs. Jednocześnie odjęto dodatek na mieszkanie 150 rs. dyrektorowi stacji filtrów z powodu zajęcia lokalu w nowo ukończonym domu na Koszykach. Obecnie, przy nowych urządzeniach wodociagowych, zajętych jest inżynierów i techników 13-tu, urzędników i oficyalistów 13-tu, maszynistów i ich pomocników 7-miu, rzemieślników i robotników oraz dozorców kranowych zajętych stale 99-ciu, stróżów i woźnych 14-tu, razem 146 osób, nie licząc w potrzebie najmowanych ludzi.

== W dniu wczorajszym rozpoczęły się narady nadzwyczajnego zebrania ogólnego dyrekcji głównej Towarzystwa kredytowego ziemskiego, jutro zaś obradować będzie zebranie ogólne połączonych władz Towarzystwa, tj. komitetu, dyrekcji głównej, oraz prezesów obu władz wspomnianych i dyrekcji szczegółowych. Przedmiotem obrad—projekt instrukcji do prawa z r. 1888-go, głównie zaś przepisy, dotyczące wyborów, organizacji władz itd.

== Nadzwyczajne zebranie ogólnie członków Towarzystwa warszawskiego oczyszczania i sprzedaży spirytusu odbędzie się d. 2-go kwietnia, a w razie niedojścia do skutku w pierwszym terminie, dnia 6-go t. m.

== Ś. p. Antonina z Dietrichów Gersonowa zmarła w d. 25-ym z. m. w 90-ym roku życia, pochodziła z licznej i znanej na różnych polach pracy publicznej rodziny Dietrichów, z wielu niegdyś domami w Warszawie spokrewnionej i zaprzyjaźnionej. Córką była Jana Dietricha, zasłużonego ludwisarza państwowego, niemniej też w służbie publicznej odznaczona, gdy pomiędzy latami 1809 a 1812 cały ciężar spraw zboru ewangelicko-augsburskiego na jego barkach spoczął. Wychowawszy wzorowo liczną rodzinę, a owdowiawszy lat temu przeszło dwadzieścia, resztę cichego żywota w domu syna, prof. Wojciecha Gersona, wśród kochających dzieci, wnuków i prawnuków spędziła, świecąc przykładem cnót rodzinnych.

ubłogosławiona zdrowiem czerstwem do ostatnich chwil sędziwego wieku.

== W dniu wczorajszym wyjechali: profesor uniwersytetu rz. r. st. dr. Trautfetter do Wilna, zawiadujący kancelarią legalizacji dokumentów zagranicznych rz. r. st. Wieniawski do Petersburga, łowczy hr. Aleksander Berg za granicę, przyjechał zaś z Grodna szambelan książę Światopełk-Czetwertyński.

= Z literatury.

* Znane i głośne orzeczenie Akademii umiejętności w sprawie pisowni, wydane pod koniec r. z., zostało obecnie rozszerzone.

Otrzymałmy wczoraj „uchwały Akademii z dnia 31-go października 1891-go roku w sprawie pisowni”, zawarte na 39-ciu stronicach ścisłego druku.

Rzecz dzieli się na trzy części: Uwagi wstępne, Prawidła i Dodatek.

„Uwagi” podają przebieg sprawy, uwagi w przedmiocie niektórych kwestyj spornych i sposób ogłoszenia prawideł uchwalonych.

W „Prawidłach” spotykamy wykład pisowni samogłosek, spółgłosek, wyrazów obcych, wielkich liter, rozdzielania wyrazów i pisowni wyrazów złożonych.

Wreszcie, w „Dodatku” znalazł miejsce projekt ortografii w podręcznikach.

Główne zasady „Uwag” dobrze już są znane czytelnikom Kurjera.

= Z teatru.

* Teatr Wielki zapowiada na dziś „Aidę” Verdiego, w której wystąpią po raz pierwszy na naszej scenie: pani Assunta Lantes (rola tytułowa) i p. Henryk Prevost (Radames).

Dalszą obsadę w dzisiejszym przedstawieniu tej opery tworzą: p. Szczepkowska (Amneris), oraz pp. Aleksandrowicz (Amonatro), Crotti (król) i Sillich (arekaplan).

Następne przedstawienie z udziałem tychże gości naznaczone zostało na wtorek przyszłego tygodnia.

* Teatr Mały daje dziś „Dom warjatorów” Laufs i „Meza za drzwiami” Offenbacha, jutro zaś krótką chwilę „Człowiek o stu głowach” Moulina i Delavigne’a oraz operetkę „Maż za drzwiami”.

* Teatr Wielki daje jutro komedię szekspirowską „Jak wam się podoba” z udziałem pań: Ludowej, Barszczewskiej i pp.: Frenkla, Prażmowskiego, Kotarbińskiego i Wolskiego w rolach głównych.

Utwór ten, ilustrowany muzyką p. Michała Hertza, grany będzie po raz 14-ty.

* Jutro w teatrze Rozmaitości widowisko rozpoznaje jednoaktowa komedijka Feuillet’a „Maż z przypadku”, którą grają koncertowo panna Marchelówna i p. Leszczyński, zakończy zaś znakomitą komedią Al. hr. Fredry „Zemsta za mur graniczny” po raz sto siedemdziesiąty.

W jutrzejszym przedstawieniu „Zemsty” cześnikiem będzie p. Grzywiński, rejentem p. Rapacki, Papka p. Szymanowski; sympatyczną parę kochanków: Klarę i Wacława, odtworzą panna Czakówna i p. Ładnowski, podstolinę odegra p. Ostrowska i Dyndalskiego p. Sikorski.

* Jutro, o godzinie 11-ej przed południem, w teatrze Rozmaitości próba jenerałna z kom. „Kłopoty pana Travetti”, które ujrzą po raz pierwszy światło kinkietów w sobotę.

* Repertuar operowy przyszłego tygodnia zapowiedziany wtorek „Hugonotów” (p. Lantes i p. Prevost), na czwartek „Prubadura” (p. Prevost) i na sobotę „Rycerskość wieśniacza” (p. Lantes i p. Prevost) oraz akt drugi „Roberta diabla”.

* „Manfred” Byrona ukaże się na deskach teatru Wielkiego w niedzielę, d. 13-go b. m.

* Na kilku wieczorach koncertowych we Wrocławiu z wielkim uznaniem przyjęto kompozycje Nepomucena Niemcewskiego.

Nieznanym dotąd kompozytor jest właścicielem Pogrybowa pod Ostrowem, pisze zaś walce na fortepian i orkiestrę.

* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób: w teatrach: Wielkim 637, Rozmaitości 251, Małym 340; w cyrku 246, na koncercie Towarzystwa muzycznego ku uczczeniu rocznicy urodzin Chopina w salach redutowych 1,332.

= Przenosiny szpitala.

Otrzymujemy z dobrego źródła następującą informację w sprawie szpitala Dzieciątka Jezus i układów z towarzystwem francuskim o przeniesienie go na folwark świętokrzyski.

Umowa pomiędzy radą miejską dobroczynności publicznej a towarzystwem francuskim w sprawie wybudowania nowego szpitala i oddania placów i starych gmachów w posiadanie tego ostatniej, ułożona w formie ostatecznej, podpisana została w sobotę, d. 27-go lutego r. b.

W dniu 1-ym marca doręczono kopję, podpisaną przez przewodniczącego rady, która w dniu wczorajszym wysłana została do Paryża.

Oryginał zaś z odpowiednio wymotywowanym wnioskiem odchodzi w tych dniach do ministerjum w Petersburgu, celem uzyskania aprobaty ostatecznej.

Nie ulega prawie żadnej wątpliwości, że sprawa ta w formie ostatecznej nie natrafi w sferach decydujących na jakiegokolwiek poważne przeszkody, tembardziej, że w zasadzie ministerjum wyrzekło już w swoim czasie (w lipcu roku 1891-go) opinię przychylną.

Tymczasem w oczekiwaniu decyzji przygotowujące się plany i kosztorysy nowego szpitala, obejmujące wszystkie szczegóły, a oparte na cenach, zatwierdzonych przez zarząd miejski.

Przewidywać należy, że czynności budowlane rozpoczyna się jeszcze w ciągu lata r. b.

= Przeciw kłusownictwu.

Pomiędzy kwestjami, które będą przedmiotem dzisiejszego ogólnego posiedzenia w Towarzystwie racjonalnego polowania, poruszoną zostanie kwestja środków zamierzonych w celu zmniejszenia kłusownictwa i zwiększenia ogólnego dozoru nad wykonywaniem przepisów, dotyczących ochrony zwierząt.

Zarząd Towarzystwa zamierza w tym celu zwrócić się do interwencji władz miejskich i wiejskich, wyśtosowując jednocześnie rodzaj regulaminu, mającego służyć za wskazówkę dla niższych organów władzy wykonawczej.

Z innych spraw pod obrady przyjdą różne kwestje natury wewnętrznej, co do których wymagane są bliższe wyjaśnienia.

= Na kolej syzrańską.

W dniu wczorajszym piętnastu pomocników maszynistów kolei wiedeńskiej udało się na kolej syzrańsko-wiaziemską, w celu objęcia tam na pewien przeciąg czasu obowiązków maszynistów.

Każdy z delegowanych, prócz bezpłatnego biletu jazdy, otrzymał na koszty podróży po rs. 25.

Na miejscu zaś pobierać oni będą po 100 rs. miesięcznie, niezależnie od zasiłku w kwocie rs. 45 miesięcznie, który w Warszawie wypłacany będzie ich rodzinom.

= Kontrabanda.

W dniu wczorajszym, po przybyciu pociągu pasażerskiego nr. 2 kolei nadwiślańskiej ze stacji pruskiej, Ilowo, służba celna znalazła ukrytą w siedzeniu wagonów klasy drugiej kontrabandę.

Czterech konduktorów, którym kontrabandy dowiedziano, aresztowano, lecz za poręczeniem zawiadowcy stacji dozwolono im doprowadzić pociąg do Warszawy.

Dopiero dzisiaj zrana poszlakowani udali się do Mławy dla stawienia się w urzędzie celnym.

= Sprawa guwernantki.

Jeszcze nie przebrzmiało echo głośnej w Radomiu sprawy guwernantki, posadzonej o kradzież, a już wchodzi na porządek dzienny również sensacyjne zdarzenie, którego bohaterką jest guwernantka francuzka, panna Sardou, mieniąca się kuzynką słynnego dramaturga.

Panna Sardou przed kilku miesiącami otrzymała miejsce u państwa K., we wsi S., w powiecie opoczyńskim.

Podczas nieobecności pana domu, francuzka została oskarżoną przez panią K. o kradzież brylantów i pieniędzy.

Wezwano strażników ziemskich, którzy dopełnili ścisłej ogólnej i osobistej rewizji i przy panie S. brylantów nie znaleziono, lecz kilkadziesiąt rubli w gotówce.

Francuzka tłumaczyła się, że pieniądze są jej własnością, lecz została odstawioną do Opoczna i tam miejscowy sędzia pokoju skazał ją na cztery miesiące więzienia, z poleceniem natychmiastowego aresztowania.

Panna S. założyła apelację do zjazdu sędziów pokoju, wskutek czego przewieziono ją etapem do Radomia i osadzono w tamtejszym więzieniu.

Dola podsądnej zainteresowała się miejscowa palestra i jeden z adwokatów złożył za pannę S. kaucję, dzięki czemu uwolniono ją z więzienia; drugi zaś, żonaty, udzielił francuzce gościnności w swym domu.

Skarga apelacyjna mieści w sobie nader ważny zarzut, że podczas rozstrzygania sprawy w I-ej instancji, w Opocznie, z braku przysięgłego tłumacza, zeznania panny Sardou, nieznaną, oprócz francuskiego, innego języka, tłumaczyła pani K., a więc zainteresowana.

W sobotę, d. 5-go b. m., sprawa panny Sardou będzie w jeździe radomskim sędziów pokoju rozstrzygnięta.

= Nieudany podstęp.

Jeden z większych komisjonerów w Odessie, R., przybył w tych dniach do Łodzi i począł robić w fabrykach łódzkich obstalunki na wielką skalę.

Fabrykanci przygotowywali już wysyłkę zamówionych towarów, kiedy nagle przybył do Łodzi tal.

gram, zawiadamiający, iż R. został wydany z Odesy bez prawa powrotu.

Wobec tego podstęp R. nie udał się, fabrykanci bowiem natychmiast porozumieli się między sobą i towar wstrzymali.

— Pożar fabryki.

W uzupełnieniu wczorajszej wzmianki telegraficznej o wybuchłym pożarze farbierni w zakładach bawełnianych Izr. K. Poznańskiego w Łodzi, korespondent nasz łódzki informuje nas, iż straty spowodowane przezeń wynoszą przeszło 100,000 rs.

Ogień wszczął się w północnej części pawilonu, mieszczącego farbiernię, tkalnię i kotłownię, z których dwie ostatnie, dzięki energicznemu ratunkowi wszystkich oddziałów straży ochotniczej, ocalały.

Warunki działania straży ogniowej były nader pomyślne, wspomniany bowiem pawilon parterowy znajduje się o kilkanaście zaledwie kroków od obniżonego zbiornika wody i dostęp do niego jest ze wszystkich stron dostatecznie ułatwiony.

Przy gaszeniu pożaru funkcjonowały trzy sikawki parowe, cztery oddziały straży ochotniczej i straż fabryczna p. Poznańskiego, która po wybuchnięciu pożaru pierwsza pośpieszyła z ratunkiem.

Pożar trwał od godziny 9-ej wieczorem do 1-ej po północy.

Splonęły doszczętnie: większa część farbierni, mieszcząca pralnię mechaniczną, mydlarnię i suszarnię oraz kilkanaście maszyn pomocniczych i wszystkie znajdujące się w przeróbce towary.

Pomiędzy zniszczonymi maszynami znajduje się świeżo sprowadzona i zmontowana mydlarka, wartości około 30,000 rs.

Roboty w ocalałej części pawilonu rozpoczną się w poniedziałek.

Wszyscy robotnicy, pracujący w spalonej farbierni, będą przez fabrykę zatrudnieni.

— Podstępna kradzież.

W dniu wczorajszym Jan Chruścik, kolonista z Rudy, powracając konno z Warszawy, po przejeździe rogatki został zaczepiony przez jakiegoś przechodnia, który ostrzegł jeźdźcę, iż koń jest z tyłu zraniony.

Kolonista, celem obejrzenia zagadkowej rany, zsiadł. Wówczas niezłowny łotr, odepchnąwszy gwałtownie Chruścika, tak, iż ten upadł, sam szybko wskoczył na konia i pośpiesznie uciekł.

Zuchwały złodziej z koniem, wartości 120 rs., zniknął bez wieści.

— Nieostrożna jazda.

Powozący bryczką Zelman Geling, zamieszkały pod № 49-ym przy ul. Gęsiej, w przejeździe przez plac Teatralny najechał na drożkę № 900, którą uszkodził, a pasażer wskutek wypadnięcia boleśnie się potłukł.

Na ul. Wołowej Michałina Duszyńska, dysząc wozu roboczego uderzona w plecy, upadła i poniosła dotkliwy szwank krzyża.

— Złamana oś.

W dniu wczorajszym pod stacją Otwock u wagonu pociągu № 221 złamała się oś.

Wypadek zauważono dość wcześnie i pociąg bez następstw zatrzymano.

— Wypadek na kolei.

Wczoraj na stacji kolei wiedeńskiej Sosnowice przy wekslowaniu nastąpiło wykoślenie jednego z wagonów.

Oprócz nieznacznej uszkodzenia wagonu i linii, wypadek ten nie pociągnął za sobą żadnych następstw.

— Zagadkowa napaść.

Wczorajszego wieczora do szynku Keslera za rogatką powązkowską wszedł jakiś człowiek i bez żadnego powodu zranił dwukrotnie w głowę mieszkankę Burakowa, Joachima Kutynowskiego.

Napaśnik, korzystając z ogólnego zamieszania, zdołał uciec i, pomimo natychmiastowej pogoni, nie odszukano go.

Zraniony Kutynowski pierwszy raz widział napaśnika i nie domyśla się nawet powodu zaczepki.

— Otrucia.

Do Bronisławy Kuczkowskiej, utrzymującej sklepik spożywczy w gminie Brudno, przybyła wczoraj rano Józefa Krajewska i w rozmowie zaczęła zdradzać silne rozdrażnienie.

W końcu oświadczyła Kuczkowskiej, iż porzucona przez męża, postanowiła pozabawić się życia.

Zanim K. zdołała wyperswadować podobny zamiar, desperatka wypila z przyniesionej ze sobą fiaskeczki kwas siarczany.

Pomimo dość rychłej pomocy lekarskiej, życiu Krajewskiej grozi poważne niebezpieczeństwo.

Wieczór Chopina.

Do nazwisk, rozbrzmiewających dziwnym czarem, urokiem we wszystkich zakątkach, do których dotarł promień rzeczywistej cywilizacji, należy bezwątpie imię naszego Chopina. Z imieniem tem kojarzy się w sposób naturalny, bezwiedny, pojęcie najczystszej sztuki muzycznej. Indywidualizm jego, przed półwiekiem przystępny zaledwie dla garstki wybrańców, pokrewnych mu duchem, dążeniami, idealami, staje się obecnie własnością szerokiego ogółu.

Fryderyk Chopin!

A jednak przed paru dziesiątkami lat imię to było nieledwie synonimem newrozy chorobliwej, egzotycznej, wybujałej, marzycielskiej, słowem uosobieniem wszystkiego... oprócz siły. Autora tylu poematów muzycznych, drgających w każdym takcie potęgą natchnienia, przejmujących do głębi siłą wyrazu, zdumiewających umiędziastymi wypowiedziami się, zalewano strumieniami mdłego, czczego, kłamliwego sentymentalizmu. Koszlawiono, manierowano najsłabsze, najwznioślejsze objawy tego ducha, tak wrażliwego, pod wiatrą napozór powłoka zewnętrzna skrywającego tajemnicze, niezgruntowane głębie.

Jeden z drobnych a jednak najwyrazistszych epizodów tego pamiętnika, który Chopin pozostawił pod postacią zbioru swych preludjów, dyr. Zygmunt Noskowski przybrał wczoraj w wielce udatną formę poetyczną p. t. „Odłot ducha”; w preludjum tem przybrał on do pomocy chór, orkiestrę, wywiązał się zaś z założonego sobie zadania, w sposób mistrzowski.

A jednak ten chór, pytający się zbiorowemi ustami: „Dokąd, duchu mój, dokąd wznosisz lot”, i znajdujący odpowiedź w drugiej strofie: „Już opuszczam świat, idę w lepszy kraj” i t. d., wobec tego tłumy, który zapiełniał wczoraj sale reductowe, nie odpowiadał bynajmniej nastrojowi chwili.

Nie. Duch mistrza nie odlatywał od nas w sfery niedościgłe, niezbadane, lecz owszem z wyżyn tych stawał się coraz bliższym nam promieniem radosnym, promieniem słonecznego ciepła.

Czyż rytmy te, któremi drgają dotąd jego dzieła, czyż rytmy te biorą swe pochodzenie z tych nieokreślonych tam w górze stropów lazurowych? Nie. Zaczepał on tę powłokę materialną z pieśni naszej, wraca zaś nam ją z szcudrobliwością wielkiego pana, wielkiego pieśniarza.

W ten sposób tylko wytłumaczyć mogę ten zapał, entuzjazm, bynajmniej nie huczliwy lecz skupiony, którym w Towarzystwie muzycznym wyróżniał się wczorajszy wieczór „uroczysty” na pamiątkę urodzin (d. 2-go marca 1809-go r.) Fryderyka Chopina.

Rzecz jednak dziwna, arcydziwna wzbudzała uwagę każdego uważniejszego słuchacza. Pieśniarz nasz odezwał się dźwiękiem prawdziwie czystym, bez zmyły, zaledwie chwila parę, mianowicie w wykonaniu koncertu (E-minor) i czterech piosenek. Reszta programu składała się z utworów, do których przymieszała się pomoc postronna. I tak mieliśmy wspólnego poloneza (As-major) w układzie na orkiestrę, dwa preludja (C-minor i G-major) w układzie na chór i orkiestrę, dwie etiudy (E-major i C-minor) znowu na orkiestrę, wszystko to dokonane przez dyr. Zygmunta Noskowskiego; wreszcie w partyji orkiestrowej drugiego koncertu (F-minor) znalazła się pomoc uzupełniająca Karola Klindwortha, jednego z najsumienniejszych korektorów dzieł Chopina.

Z wyjątkiem parafrazy preludjum, jako udaniejszych i poniekąd usprawiedliwionych niejaka odrębnością traktowania, wszystkie pozostałe transkrypcje orkiestrowe noszą na sobie wprawdzie cechę dobrej woli, dążącej do spopularyzowania utworów mistrza, rezultatów wszakże artystycznych trudno im przypisać. Będą one przeto na miejscu na programach koncertów popularnych, promienadoowych, lecz na estradzie, z której tyle razy dzieła Chopina przejmowały do głębi swą oryginalną bez zmian treścią, rażą te przeróbki poprostu, jakby obrzaskiem popolitości, nieledwie „trywialności”. Czyż Noskowski nie umie instrumentować? O! nie ośmielię się tego powiedzieć, przecież dowodów dodatnich umiejętności jego w tym kierunku nie brak. Lecz orkiestrowa paleta jego nie posiada tych barw idealnych, któremi fortepian, ten tak nadużywany obecnie i wyśmiewany instrument, obdarzyć może słuchacza w akustycznej fali alikwotów. Więc? Więc nie widzę nawet wśród najznakomitszych wirtuozów orkiestrowych takiego czarodzieja, który byłby w stanie wyprowadzić z powodzeniem dzieła Chopina z „fortepianowej” ich samotni. To, co Noskowski zrobił z Chopinem, nie nosi cech odrębności, chociażby cokolwiek odpowiadającej tym wspaniałym dziełom.

Słyszmy w nich orkiestrę pospolitą, ze wszystkimi efektami znanymi oddawna, nieliczącymi zaś z muzą Chopina najzupełniej. Gdyby potrzeba było jakiego porównania plastycznego pod tym względem, to przypominałbym te dawne sztuchy mistrzowskie, które gwołi popularności gwałtem przybrano w kolorową, dodatkową szatę. Niesmaczne to, pomimo niezaprzeczanej dobrej woli i gorliwości, niesmaczne prawdziwie.

Obok orkiestry teatru Wielkiego, która po jednej próbie zaledwie musiała traktować tak obfity program publicznie; obok chórów Towarzystwa, chórów, które także należało do czynników o jaknajlepszych „intencjach”, jako soliści wystąpili: panna Aniela Siemianowska i... Któż miał dotknąć się dzieł Chopina w ich nietykalnej czystości, jeżeli nie Aleksander Michałowski? To też hasłem dla tłumnego zebrania było to, że Michałowski miał grać dwa, najwyraźniej dwa, koncerty Chopina (E-minor i F-minor). I to było właśnie kulminacyjnym punktem wieczoru, pomijając nawet „popiersie” mistrza, ukryte dosyć nisko, nawet za nisko, wśród zieleni.

O grze Michałowskiego rozpowiadać nie będę. Do-

dam tylko to, że romansu i finału z koncertu E-minor, jak również largetta i kujawiaka z koncertu F-minor nie słyszeliśmy oddawna w tak poetycznym, mistrzowskim traktowaniu. Panie Aleksandrze, dałeś dowód, że Chopina duch nietylko wśród wyżyn króluje.

Sympatyczny, świeży, młodzieńczy sopranik panny Siemianowskiej w „Pieszczotce” i piosnce „Bardzo raniuchno” odezwał się szczerością, prostotą uczucia, pobudzającego słuchaczy do równie szczerzego oklasku.

Wieczór Chopina odbył się szczęśliwie; ujemnym momentem była wędrówka, która wśród pauz zmusza do tłoczenia się w przejściach.

Wartoby i temu jakoś zaradzić, o ojcowie radni!

St. Ciechomski.

NOTATNIK TERMINOWY.

— Jutro, o godz. 7-ej wieczorem, w kancelarii zarządu przy ulicy Kanonja, odbędzie się posiedzenie członków Towarzystwa farmaceutycznego warszawskiego. Na porządku dziennym znajdują się: protokół z poprzedniego posiedzenia, o olejku miętowym i jego zafalszowaniach, o zafalszowaniu szafrańnu, oraz drobne wiadomości farmaceutyczne.

— Jutro, o godzinie 7 1/2 wieczorem, w lokalu Towarzystwa ogrodniczego (przy ulicy Ohmiej pod № 14-ym) odbędzie się posiedzenie pierwszej stałej komisji teorii ogrodnictwa i nauk przyrodniczych pomocniczych.

— W dniu jutrzejszym, o godz. 1-ej po południu, w lokalu Towarzystwa, odbędzie się posiedzenie miesięczne pań protektorek Towarzystwa opieki nad ubogimi matkami i ich dziećmi.

ZE ŚWIATA.

× Ze Lwowa donosimam nasz korespondent d. 1 b. m.: „W Kołomyi ogłoszono dziś kodycył zmarłego przed kilku dniami dyrektora gimnazjalnego, Teodora Biłousa, który zapisał swą trzypiętrową kamienicę w Kołomyi na „żeńskie przytulisko”. Celem fundacji jest kształcenie dziewcząt w Kołomyi i okolicy za niską opłatą, sierot za darmo. Pensjonat dawać ma wychowancom wikt, usługę i naukę.—Wystawę obrazów zmarłego niedawno w Wiedniu ś. p. Leopolskiego otwarto dzisiaj w tutejszej reprezentacji sztuk pięknych. Kolekcja obejmuje przeszło 30 prac, z których 10 portretów.”

× Jeszcze jeden. Profesor Schenk z Wiednia w jednym z miejscowych pism lekarskich pomieścił artykuł, poświęcony nowemu, odkrytemu przez siebie rodzajowi lasecznika. Jest nim lasecznik kataru żołądkowego, obdarzony przez odkrywcę swego mianem: *Micrococcus tetragenus concentricus*.

× Proces rozwodowy. Baronowa Staers, żona ambasadora Holandji w Paryżu, wytoczyła mężowi proces rozwodowy. Sprawa, wytoczona w Sivax Falls (baronowa jest amerykańką z rodu), różne sensacyjne dobyła na jaw szczegóły. Pani Staers dowodzi, iż mąż obchodził się z nią niewłaściwie, nazywał ją wobec osób trzecich „żłą wychowaną amerykańką”, która nigdy nie pojmie, w jaki sposób zachowywać się winna żona dyplomaty; przy służbie nawet narzekał, że się z nią ożenił. Pewnego razu, gdy w Madrycie prowadził z ministrem spraw zewnętrznych pewne układy handlowe, żądał od niej, aby temu ostatniemu dała do zrozumienia, iż wiele po niej spodziewać się może. Żądanie to odrzuciła z oburzeniem. Obwiniła ją o niewiarę małżeńską i w kościele zmusił do stwierdzenia przysięgi niewinności swojej. W czerwcu 1890-go r. zwołał konsylium lekarzy dla zbadania stanu jej umysłowego. Następnie zabrał jej dzieci, poczem porzucił ją zupełnie. Baron Staers oskarża żonę o karygodne stosunki z jednym z jej kuzynów. Zarzuca jej palenie papierosów, do czego dzieci nawet przynuczała. W pewnym licznie towarzystwie miała się niewłaściwie o mężu odzywać. W czasie śmiertelnej choroby króla wyrażała się, iż tenże zanadto ze śmiercią zwleka. Baronowa córka jest milionerem Jana Carey'a z Nowego Jorku i kuzynką zmarłego Jana Jakuba Astora. Przybyła poraz pierwszy w celu wytoczenia procesu rozwodowego do Sioux-City latem 1891-go r. w towarzystwie młodego człowieka nazwiskiem Elliot Zboroski (?). Ten ostatni należy do znanej w Nowym Jorku rodziny i posiada 80,000 dolarów dochodu rocznego. Jego to właśnie oskarżył baron o stosunki z żoną.

× Nowe zastosowanie. Jak donoszą z Francji, dwa nowe przyjęto tam zastosowania światła elektrycznego w celach wojskowych: pierwsze stanowi latarka przenośna, ułatwiająca poszukiwanie rannych na polu bitwy; drugie niewielkich rozmiarów reflektory, umożliwiające nocne ataki piechoty. Ów reflektor jest wynalazkiem porucznika Astier de Villate z 2-go pułku inżynierji. Po przeprowadzonych z powodzeniem próbach w Montpellier, podano nowy wynalazek, na rozkaz ministra wojny, doświadczeniom na obszernej skali pod Satory, w obecności wielu oficerów. Tutaj to 20-ty bataljon strzelców użył światła reflektorów nowego systemu przy strzelaniu do tarcz. Reflektory ustawiono w odległości 300 metrów, żołnierze zaś prowadzili ogień na odległość 200 metrów i przekonano

się, iż strzelcy, o 100 metrów przed reflektorami ustawieni, w zupełnym niemal cieniu byli pogrążeni, prawie niewidzialni.

× Nieudana wyprawa. Towarzystwo geograficzne rzymskie odebrało wiadomość, iż wyprawa Don Eugenjusza Ruspoli, urządzona z zamiarem dotarcia do jeziora Rudolfa wewnątrz wschodniej Afryki, uległa rozbięciu w krainach Somali i Galla nad brzegami rzeki Webi. Książę Ruspoli wraz z karawaną swoją, z końcem sierpnia r. z. przeprawił się przez wpadającą do oceanu Indyjskiego Webi, został jednak napadnięty nocą, z d. 2-go na 3-ci września przez somali w Szebeli i Maraili. Napad ten wprowadził odparto, taką wszakże przejął paniką członków karawany, iż wyrzucił się musiano dalszego pochodu ku Ardssi-Galla. Ruspoli rozpuścił ludzi swoich i z nowonajemnymi próbował dostać się na dolinę Juba, do bajecznego jeziora Pamo. Ale i ta wycieczka nie udała się, przewodnicy wielbłądów bowiem skradli księciu 12 sztuk broni i kasę wyprawy. Reszta najemników z groźbą domagała się powrotu na wybrzeże Somali, skierowano się więc ku miastu Berbera, nad zatoką Adońską położonego. Jedynym owocem wyprawy było określenie położenia jeziora Pamo, no i ocalone szczęśliwie, bogate zbiory przyrodnicze.

× Zwycięstwo łowiącego. Harald Hagen, głośny łowiący norweżki, poblił na głowę w d. 21-ym z. m. Jakubha Smarta, króla łowiącego angielskich. Ścigano się na dystansie 10-in mil angielskich (16,000 metrów) w pobliżu Chrystjanji, na fiordzie Froynere, wobec licznej rzeszy widzów, między którymi znajdowali się i następcy tronu szwedzkiego z dwoma synami. Zapalczywi łowiący w dwóch jeszcze biegach próbować się mają.

× Chłoba kawy. Brazylijskie plantacje kawy poważnie zostały zagrożone niebezpieczeństwem i te z kolei doczekały się swojego „grzybka”, który je nielitościwie pustoszy. W produkcji ziarna nie daje się to jeszcze do tej pory odczuć, świeżo bowiem corocznie zakładane plantacje wypełniają niedobory. Zamieszkali w Brazylii przyrodnicy: dr. Galdi i dr. Ihering stwierdzili, iż na obrzymiej przestrzeni prowincji: Minas, Sao Paulo, Espirito Santo i Rio de Janeiro, zapelnionych ongi młodszymi i starszymi plantacjami kawy, dziś ani śladu nie zostało się rośliny tej. Rzeczpospolita brazylijska, oburzona wielce za odsłonięcie tajemnicy, szkodliwe wrzeczono przemysłowi miejscowemu, zważywszy Galdi'ego, Iheringa i Mullera z zajmowanych stanowisk. Byli oni profesorami przy uczelniach: narodowej w Rio Janeiro, Rio Grande i w Blumenau.

BAŃKI MYDLANE

Z humorystyki praktycznej.
Niezwodny sposób sprzedania zeszłorocznych kapeluszy.

W magazynie mój zjawia się dama o szpetnym obliczu, która już dawno przeszła latka Jezusowe.

— Chciałabym nabyć najmodniejszy kapelusz wiosenny, aby tylko do twarzy.

A kupiec woła do sklepowej:

— Panno Julio! niech pani poda kapelusz dla panienek dwudziestoletnich!

Sklepowia podaje kapelusz. Dama najniezwodniej kupuje bez targu.

Probatum est...

— Janie! buty znów zacisną! Ledwie chodzę! Powiedz szewcowi, że jest osiem skoń zony.

— Nie potrzeba, panie baronie. Już powiedział to sam o sobie.

— Jakto?!

— Gdy ostatnim razem odchodził po raz trzeci z niezapłaconym rachunkiem...

*
Zarówno pola, jak autorowie powinni od czasu do czasu pozostawać ugiem, jeżeli chcą być płodni przez długie lata.

NA PAMIĄTKĘ ZAŚLUBIN panny STEFANJISKALSKIEJ z panem STEFANEM DOBERSKIM.

Największa nagroda dla zacnego stadła,
Gdy się może doczekać pociechy z swych dzieci.
Dziś dla was uroczystość jasnym blaskiem świeci,
Dziś dla serc waszych ta pociecha spadła.
Więc w takiej chwili druh wam słówko powie:
„Żyćcie dla dobra dzieci państwo Michałowie”.
Niech wasza córka Stefania kochana
Będzie szczęśliwa stale przy boku Stefana,
Niechaj oboje pędzą to życie w pogodzie
Dla swych rodziców szczęścia, w miłości i zgodzie;
A takim młoda para postępując torem,
Będzie przykładem małżeństw — rodziców swych [wzorem].

Wówczas też Wszechmogący łaską swoją sprawi,
Ze weźmie ich w opiekę i pobłogosławi.
Wiersz ten, o nowożeńcy, jako ślubne dary
Sklada wam na pamiątkę wasz przyjaciel stary.
892 S. D.

Na sparaliżowaną przełożoną pensję.

L. D. rs. 1.

Na budowę kościoła na Pradze.

J. O. rs. 2.—J. K. rs. 2.

— Rs. 17 zebrane w dniu 15-ym lutego na raucie przy ulicy Wspólnej, złożono na nędzę wyjątkową.

NEKROLOGJA.

† S. p. Barbara z Lasockich Męczińska.

b. obywatelka ziemiska, opatrzona św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach, zasnąła w Bogu dnia 2-go marca 1892 r., przeżywszy lat 75. Pograżone w głębokim smutku: synowa i córka wraz z wnukami zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo do dolnego kościoła Wszystkich Świętych dnia 4-go marca, t. j. w piątek, o godzinie 10-iej rano, a następnie na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła, o godzinie 4-iej po południu, na cmentarz powązkowski. —401—

† S. p. Błażej Antoni JURKOWSKI.

po długiej i ciężkiej chorobie, dnia 2-go marca 1892 r. rozstał się z tym światem, przeżywszy lat 60. Pograżeni w smutku córka i zięć zapraszają przyjaciół i znajomych zmarłego na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające dnia 4-go marca, to jest w piątek, o godzinie 10-iej zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok na cmentarz miejscowy. 2—890

ANICETA z TARNOWSKICH WALEWSKA.

b. obywatelka ziemiska, wdowa, opatrzona św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach, zasnąła w Bogu dnia 3 marca 1892 r., przeżywszy lat 74. Pograżone w głębokim smutku dzieci i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w kościele św. Barbary na Koszykach, dnia 5 b. m., t. j. w sobotę, o godzinie 10-iej zrana i dnia 7-go b. m., t. j. w poniedziałek, o godz. 10-iej i pół zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godz. 4-iej po poł. na cmentarz powązkowski. —403—

S. i P.

Franciszek Mielnicki,

artysta malarz, były profesor gimnazjum realnego i gubernialnego, emeryt.

opatrzony św. Sakramentami, w dniu 2-im marca r. b. zakończył życie, przeżywszy lat 72.

W smutku pograżeni: żona, synowie, synowa i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 4-ym marca, to jest w piątek, z kościoła Narodzenia N. Panny Marii na Lesznie, o godzinie 4-iej po południu na cmentarz powązkowski.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —901—

† S. p. Anna z Neumków WOJCIECHOWSKA,

wdowa po obywatelu.

opatrzona św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach, zmarła w dniu 2-im marca, w wieku lat 88. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w piątek, dnia 4-go marca r. b., o godzinie 10-iej zrana, w dolnym kościele św. Krzyża, wyprowadzenie zwłok nastąpi tegoż dnia i z tegoż kościoła, o godzinie 5-iej po południu. Na te smutne obrzędy rodzina zaprasza krewnych i życzliwych. —896—

† S. p. FLORA z ŁOSIEWSKICH

JASIŃSKA,

wdowa po profesorze, po krótkiej słabości oddała Bogu ducha d. 1-go marca r. b. Pozostała rodzina zaprasza przyjaciół i znajomych na nabożeństwo za jej duszę, odbyć się mające w kościele św. Krzyża, w d. 4-ym b. m. o godz. 10-iej zrana, po którym nastąpi pogrzeb z dolnego kościoła na cmentarz powązkowski. —900—

† S. p. Stanisław Cybulski,

emeryt, b. urzędnik magistratu i obywatel ziemski.

opatrzony św. Sakramentami, w d. 2-im marca zasnął w Bogu przeżywszy lat 78. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele parafialnym św. Andrzeja przy ul. Chłodnej d. 5-go marca, t. j. w sobotę, o godz. 10-iej zrana, wyprowadzenie zaś zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godz. 4-iej po południu, na cmentarz powązkowski, na które pozostałe dzieci, zięć, wnuki i prawnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłego. —405—

+ Za dusze

ś. p. WIKTORJI GASIŃSKIEJ,

jako w drugą rocznicę śmierci, odbędzie się żałobne nabożeństwo, w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej w piątek, dnia 4-go b. m., o godz. 8-iej zrana, oraz w sobotę, dnia 5-go b. m., o godz. 8-iej i 9-iej zrana, na które pozostały mąż zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —891—

+ Jutro w kościele św. Aleksandra, o godzinie 9-iej i pół zrana, odpawione będzie nabożeństwo za dusze

ś. p. Kazimierza Dobrzańskiego,

jego córki Kazimiery Fechner i jego wnuka Kazimierza Szumlańskiego. —895—

+ Dnia 4-go marca, to jest w piątek, jako w dzień imienia ś. p. KAZIMIERZA SCHMIDTA, odpawione będzie wotywa, w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmielickim) na Krak.-Przedm., o godzinie 10-iej zrana, na którą pozostałe siostry zapraszają krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego. —886—

+ W przyszłą sobotę, w kościele św. Kazimierza (p. sakramentek) na Nowem-Mieście, o godzinie 10-iej zrana, odbędzie się żałobne nabożeństwo za dusze

ś. p. Andrzeja Zagrabieńskiego,

b. vice seniora arcybractwa nieustającej adoracji Przenajświętszego Sakramentu, na które senior członków tegoż arcybractwa, rodzinę, krewnych i przyjaciół nieboszczyka najuprzejmiej zaprasza. —903—

+ Dnia 4-go marca, to jest w piątek, jako w dzień imienia

ś. p. Kazimierza Wiemann,

b. naczelnika magistratu, odpawione zostanie w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyjskim), o godzinie 10-iej i pół zrana, nabożeństwo żałobne, na które pozostała żona zaprasza. —885—

+ W dniu 5-ym marca, to jest w sobotę, o godzinie 11-iej przed poł., odpawione zostanie żałobne nabożeństwo w kościele Narodzenia N. Panny Marii na Lesznie za dusze

ś. p. Konstancji z Kornaszewskich Adamskiej,

na które pozostała córka zaprasza krewnych i życzliwych. 889

+ Dnia 4-go marca r. b., za dusze

ś. p. Jana Lechowskiego,

odpawione będzie żałobne nabożeństwo, o godzinie 10-iej rano w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, na które matka wraz z rodziną zaprasza. —893—

+ Dnia 4-go marca r. b., tj. jutro, o godzinie 10-iej i pół zrana, odbędzie się w kościele św. Aleksandra za dusze

ś. p. Kazimierza Świąteckiego,

nabożeństwo żałobne, na które rodzina zaprasza krewnych i przyjaciół zmarłego. —897—

+ W dniu 4 marca r. b., jako w dziesiątą rocznicę śmierci

ś. p. Jana Biendugowskiego,

odbędzie się żałobne nabożeństwo, o godzinie 10-iej zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, na które pozostała żona z córkami i zięciem zapraszają życzliwych.

+ Dnia 5-go marca, w wigilię rocznicy śmierci

ś. p. Antoniego Zaborskiego,

odbędzie się żałobne nabożeństwo, o godzinie 10-iej zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ul. Miodowej. —894—

Z Petersburga.

Z powodu nominacji S. J. Wittego na stanowisko zarządzającego ministerjum komunikacji, Now. wr. pisze:

„Nader ważnym i doniosłym faktem dnia jest wzmiankowana nominacja, stanowiąca rzecz swego rodzaju bezprzykładną w kronikach hierarchji państwowej. Nie należąc do tej sfery towarzyskiej, gdzie każdy — że tak powiemy — z prawa urodzenia rodzi sobie pretensje do tytułu ministra, S. J. Witte zaledwie trzy lata temu pojawił się w szeregach wyższej administracji na stosunkowo skromnym stanowisku dyrektora świeżo utworzonego wówczas przy ministerjum finansów departamentu kolejowego. Przed tym czasem nominat znajdował się zdala od służby państwowej i Petersburga z jego wpływowymi kołami, służąc w zarządzie prywatnego towarzystwa kolejowego (na kolejach południowo-zachodnich), gdzie w ciągu przeszło lat 20-tu przeszedł kolejno wszystkie stopnie administracyjne od niższych do wyższych. Lecz i w tej sferze służby prywatnej S. J. Witte umiał wyróżnić się swymi zdolnościami i dokładną znajomością spraw kolejowych, tak, że kiedy znana komisja hr. Baranowa przystąpiła do zbadania urządzeń kolejowych w Rosji, S. J. Witte został powołany do udziału w niej i otrzymał do opracowania jeden z najważniejszych oddziałów nowego prawa. W następnym dziesięcioleciu S. J. Witte, pozostając w zarządzie kolei południowo-zachodnich, zawiadywał eksploatacją tej obszernej sieci kolejowej, a od r. 1886—1889-go był zarządzającym na wzmiankowanej kolei. Po przeniesieniu z ministerjum komunikacji do ministerjum finansów spraw taryfowych, S. J. Witte powołany został przez obecnego ministra finansów do zorganizowania odpowiedniego departamentu, jako specjalista w tym kierunku. W ten sposób dzisiejszemu nominatowi wypadło już opracować i wprowadzić w życie przepisy taryfowe z d. 20-go marca 1889-go r., to organiczne uzupełnienie ogólnej ustawy, opracowanej przez komisję hr. Baranowa z udziałem S. J. Witte.

„Z tego bardzo pobieżnego zarysu poprzedniej działalności nowego zarządzającego ministerjum komunikacji łatwo dostrzedz, z jak wielostronnem i poważnem przygotowaniem przystępuje on do wypełnienia swych przyszłych zadań na obecnym wysokim stanowisku ministra.

„Należy tu przy sposobności dodać, iż S. J. Witte, jak i jego najbliżsi poprzednicy w zarządzie ministerjum komunikacji, nie jest inżynierem z powołania. S. J. Witte ukończył fakultet matematyczny uniwersytetu noworosyjskiego w stopniu kandydata, a przy-

gotowanie matematyczne ułatwiło mu obznajmienie się praktyczne z czysto techniczną stroną spraw kolejowych. Dla uzupełnienia charakterystyki nowego zarządzającego ministerjum komunikacji wypada dodać, iż należy on do rodziny literackiej, a i sam nie jest obcym literaturze fachowej russkiej. Pomiędzy innemi dzieło jego: „Zasady taryf kolejowych” miało już dwa wydania; S. J. Witte jest również tłumaczem „Ekonomji narodowej” Lista.

„Nareszcie nader ważną okolicznością jest to, że nowy zarządzający ministerjum komunikacji obejmuje swój ciężki posterunek w sile wieku, liczy bowiem zaledwie 44—45-let. Wobec więc znanej jego energii i wytrwałości, wobec dokładnej znajomości swego zadania, wobec wreszcie świeżości sił fizycznych nowego zarządzającego, zupełnie uzasadnione są nadzieje, iż ministerjum komunikacji pod kierunkiem S. J. Wittego będzie rozwijało się skutecznie.”

Telegramy „Kurjera Warszawskiego”.

MARYNARKA NIEMIECKA.

Berlin 3-go marca. (Tel. pryw. Kur. War.) — Parlament odrzucił, zgodnie z wnioskami swej komisji, żądany przez rząd kredyt na nowe krzyżowce i statki awizowe. Za wnioskami głosowali tylko konserwatyści i nacjonal-liberały. Imieniem centrum oświadczył jednak hr. Ballestrem, że stronnictwo to przy trzecim czytaniu będzie głosowało prawdopodobnie za wyznaczeniem pierwszej raty na budowę korwety krzyżowej. Wolnomyślni: Richter i Barth domagali się zupełnego zniesienia celzbożowych, utrzymując, że jest to jedyny sposób poprawienia losu robotników.

DEKLARACJA GABINETU.

Paryż 3-go marca. (Tel. pryw. Kur. War.) — Dzisiejsza deklaracja rządu będzie bardzo krótka. Zaraz po odczytaniu jej radykalista Kamil, Pelletan, będzie interpelował o politykę kościelną rządu. Cassagnac poprze go. Jeżeli interpelacja dotknie tak zwanych rokowań z Watykanem, minister spraw zewnętrznych, Ribot, oświadczy, że dotyczyły one tylko katechizmów wyborczych, których wycofania rząd się domagał.

Paryż 3-go marca. (Tel. pryw. Kur. War.) — Dzisiejsza deklaracja gabinetu wyrazi potrzebę zgody wszystkich republikanów, utrzymania konkordatu i innych warunków porządku społecznego. Armja i dyplomacja francuska zyskały przyjaciół i sojuszników, zapewniając w ten sposób Europie pokój. W interesie dobra powszechnego należy usunąć na bok jałowe kwestje sporne.

AMNESTJA.

Paryż 3-go marca. (Tel. pr. Kur. War.) — Intransigeant rozbiera kwestję ulaskawienia Rocheforta i zapewnia, że nie przyjmie on amnestji, jeżeli równocześnie ulaskawionym nie będzie przewodzca zeszłorocznych rozruchów w Fourmies, Culine.

WYMARZLI.

Londyn 3-go marca. (Tel. pryw. Kur. War.) — Według wiadomości z Saint Jean (Nowa Fundlandja) jest wszelkie prawdopodobieństwo, że wszyscy 150 rybaków, którzy udali się na połów fok, skutkiem niepamiętnego mrozu, wymarзли. Dotąd odszukano 13 zwłok.

PROJEKT SZKOLNY.

Berlin 3-go marca. (Tel. pryw. Kur. War.) — Uniwersytet w Greifswaldzie oświadczył się przeciw projektowi szkolnemu. Obecność księcia biskupa wrocławskiego, Koppa, w Berlinie wiąże ze sprawą rzeczonoego projektu.

Berlin 3-go marca. (Tel. pryw. Kur. War.) — Profesorowie uniwersytetu w Marburgu postanowili zanieść petycję przeciw projektowi szkolnemu.

Berlin 3-go marca. (Tel. pr. Kur. War.) — Do parlamentu wniesiono projekt zmiany kodeksu karnego w duchu zaostrzenia przepisów, dotyczących stręczenia do nierządu i tak zwanych sutenerów.

Berlin 3-go marca. (Tel. pryw. Kur. War.) — Znany pisarz antisemicki, Otto Glogau, umarł.

Rzym 3-go marca. (Tel. pryw. Kur. War.) — Papież przyjmował kolegum kardynalskie, które przybyło złożyć mu życzenia z powodu wczorajszych urodzin i dzisiejszej rocznicy koronacji. Leon XIII-ty w odpowiedzi na przemowę kardynała Monaco la Valetta oświadczył, że za wzór swój obrał Innocentego III-go, który z równą żarliwością, ale z większym talentem walczył o niezawisłość kościoła i prawdę bożą, którą dzisiejszy wiek bezreligijny zamracza.

Londyn 3-go marca. (Tel. pr. Kur. War.) — Cena węgla wciąż idzie w górę. W szerokich kołach ludności panuje z tego powodu silne rozjątrzenie.

Madryt 3-go marca. (Tel. pr. Kur. W.) — Rząd postanowił oświadczyć się przeciw proponowanej przez opozycję redukcji armji i zaprowadzeniu stopniowego podatku dochodowego.

TELEGRAMY HANDLOWE.

Petersburg, 3-go marca. — (Tel. pryw. Kurjera Warsz.) — Koenig podniósł ceny cukru o piętnaście kopiejek na pudzie.

Berlin 3-go marca. (Tel. pryw. Kur. War.) — Ruble w gotówce **203 85** (wczoraj 203.35)
Ruble na dostawę **204 00** (wczoraj 203.25)

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— **Ziemianinowi.** — Podana rano informacja była błędna. Praca ta wyszła już z druku w oddzielnej książce i jest do nabycia w księgarni Sennewalda.

GIEŁDA.

Warszawa 3-go marca.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie zapowiadały 203.50 i 203.75, co odpowiada kursom 49.15 i 49.10 bez kosztów, a otrzymane nadto depesze stwierdzały w dalszym ciągu zwykłą tendencję giełdy berlińskiej, oraz zaznaczały zakupy spekulacyjne. Nasze zebranie rozpoczęło obroty kursem 49.32½ (równia 202.70 m. bez kosztów) za Berlin wplatowy i przy nader chętniej podaży waluty, spowodowanej powyższymi taksacjami, obniżyło tę cenę do 49.17½ (t. j. 203.40 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 15 kop., a przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego 7½ kop. na korzyść rubli. W dostawach robiono dziś dość dużo. Sprzedano dostawy z odbiorem stałym w końcu lipca r. b. po 49.27½ i 49.25, w końcu czerwca r. b. po 49.25, w końcu maja r. b. po 49.30 i w końcu b. m. po 49.25 i 49.22½, z odbiorem codziennym stosownie do woli kupującego do końca kwietnia r. b. po 49.27½ i z odbiorem codziennym według woli zbywającego do końca kwietnia r. b. po 49.17½ i do końca b. m. po 49.15.

Waluty obce w średnim ruchu. Długi Berlin brano po 49.32½. Krótkim Berlinem obracano po 49.32½, 49.30, 49.27½, 49.25, 49.22½, 49.20 i 49.17½, przeważnie jednak po kursach 49.27½ i 49.25. Inne niemieckie długoterminowe, miasta bankowe oddawano po 48.95 i 48.90, a krótkoterminowe po 49. Londyn krótki, Paryż krótki i Wiedeń krótki bez pokupu.

Wartość walut nie notowanych urzędowo, według ceduł: przekazy krótkie na Londyn 10.01, na Paryż 40.05 i na Wiedeń 85.15.

W papierach obroty średnie, lecz dosyć ospałe, przy tendencji słabej. Żądano za listy likwidacyjne po 98.25 i 98, względnie do wielkości odcinków, bez ruchu. Wschodnie pożyczki w zaoferowaniu nominalnem po 102.25 II-ej em. i po 103 III-ej em. Zabrano kilka sztuk listów premjowych szlacheckich pełnopłaconych po 201. Pożyczkę wewnętrzną 4% z r. 1887 ceniono I ser. po 94.85 i po 94.70 III s.

Listy zastawne ziemskie 5% starano się umieścić po 103. — I-ej s. i po 101.25 II-ej, III, IV-ej i V-ej ser., a umieszczono kilkanaście tys. najmłodszej serji po 100.85, 100.90 i 101. Listy zastawne 5% miasta Warszawy ofiarowano po 102.25 I-ej, po 102 II-ej serji, po 101.80 III-ej ser., 100.65 IV-ej i po 100.25 V-ej ser., a nabyto kilka tysięcy najmłodszej serji po 100. Listów zast. 5% m. Łodzi II, III i IV s. poszukiwano po 97.60, które odanoby po 98.15. Obbligów kanalizacyjnych 5% miasta Warszawy można było dostać po 99.50.

Sprzedano kilkanaście akcji warsz. Banku dyskontowego po 317.

Zapłacono rs. 1.60½ i 1.60¾ za kilka tysięcy rubli kuponów celnych, za które żądano 1.61, oraz 49.35 i 49.32½ za kilka tysięcy marek w gotówce.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych słabe, niżkowe.

Nieurzędowe kursa żądane: za Berlin krótki 49.40 za Londyn krótki 10.01, za Paryż krótki 40.05 i za Wiedeń krótki 85.15.

Okowita. Wiadro 100% rs. 10.85 netto. Wiadro 78% rs. 8.62½ — 2%. Dowozy i zapasy dostateczne. Usposobienie bardzo słabe. Cena warsz. Tow. ocz. i sprz. okowity rs. 10.93.

ŚLIZGAWKA

W OGRODZIE SASKIM
w piątek, dnia 4 marca wieczorem 402r

WIELKA ILUMINACJA I MUZYKA.

587 Gimnastyczno-leczniczy zakład dla Pań i Dzieci, Korycińskiej. Udzielanie przez lekarzy ortopedycznej i higienicznej gimnastyki. Krak.-Przed. 17.

— Parasole, rękawiczki **angielskie** zupełne nowości otrzymał magazyn 624

W. HOLMBERG

przeniesiony

Nr 39 Krakowskie-Przedmieście Nr 39.

— Dentysta **Zofja Gutzman** wstawia zęby sztuczne, leczy i plombuje. Przyjmuje codziennie od 10 rano do 5-ej po południu. Szpitalna 3. 822

URZĄD STARSZYCH

Zgromadzenia Kupców miasta Warszawy.

Stosownie do polecenia JW-go Prezydenta m. Warszawy wybory na dwóch członków-zastępców sądu handlowego odbędą się w sali posiedzeń magistratu dnia 27 lutego (10 marca) r. b., we czwartek, o godz. 6-ej wieczorem. Urząd starszych zgromadzenia kupców ma honor prosić pp. członków zgromadzenia o jaknajliczniejsze zebranie się w miejscu i terminie oznaczonych celem dokonania rzeczonych wyborów. 397r

OBORA ZARODOWA

Z CZYSTEJ KRWI HOLENDERSKIEJ

w dobrach Glinki (gub. łomżyńska pow. makowski, st. poczt. Różan), sprzedaje jałowiznę, tak buhajki jako i jałowki po cenach stałych: za 4-miesięczne cielę odpoje rs. 40, za następne miesiące buhajki po rs. 7 a jałowki po rs. 5 i od sztuki rs. 1 dla stajni.

400r Właściciel **X. Woroniecki.**

Azowsko-Doński

Bank Handlowy

ODDZIAŁ W WARSZAWIE

placić będzie od dnia dzisiejszego na rachunku bieżącym od sum składanych do zwrotu na żądanie w stosunku 2% rocznie; na rachunku bieżącym od sum składanych z 5-cio dniowym wypowiedzeniem 3% rocznie; od sum składanych na miesiący trzy 3½% rocznie; od sum składanych na miesiący sześć 4% rocznie; od sum składanych na rok 4½% rocznie. 904

Warszawskie Towarzystwo

OCZYSZCZANIA I SPRZEDAŻY SPIRYTUSO.

Stosownie do § 49 ustawy, zawiadamia niniejszem, iż nadzwyczajne ogólne zebranie członków Towarzystwa odbędzie się dnia 21 marca (2 kwietnia) a ewentualnie 25 marca (6 kwietnia) 1892 r. o godz. 5 po południu w sali Towarzystwa popierania przemysłu i handlu, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście nr 63 w Warszawie.

Przedmioty obrad będą następujące:

- 1) Szczegółowe wyjaśnienie stosunku byłego zarządu i byłego dyrektora handlowego p. Ksawerego Radziszewskiego do interesów Towarzystwa.
- 2) Powzięcie ostatecznej decyzji w kwestji umowy z byłym dyrektorem handlowym, p. Teodorem Tur-skim.
- 3) Wybór dwóch zastępców dla dopełnienia kompletu zarządu i
- 4) Wysłuchanie wniosków obecnego zarządu co do wewnętrznych interesów Towarzystwa, planu działań i budżetu na rok 1891/92. 398r

Dr JOZEF WEBER

ordynator kliniki terapeutycznej, zamieszkał przy ul. **Rozbrat nr 22.** 399r

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Dlaczego, maseczko, nie stawiałaś się w miejscu wskazanem?—Frak z niezapominajką. 887

W tych dniach opuścił prasę romans w trzech częściach, osnuty na tle wypadków społecznych, pod tytułem

„CHOROBY WIEKU”

Do nabycia w każdej księgarni, cena rs. 1 kop. 50. 309

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 5 (17) Marca r. b., o godzinie 12-iej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in plus, przez opieczetowane deklaracje

na trzyletnią dzierżawę, termin której liczyć się będzie od dnia 1 (13) Stycznia 1892 r. do takiejże daty 1895 r., altany w Ogrodzie Krasińskim do sprzedaży wody sodowej i salcerskiej od rs. 75 rocznie.

Warunki licytacyjne mogą być przejrane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w „Dzienniku Warszawskim” i w „Gazecie Policyjnej.” 255r

OGŁOSZENIE.

KOMORA CELNA W MŁAWIE,

podaje niniejszem do wiadomości, iż poczasz od dnia 20 Marca (1 Kwietnia) r. b. 1892-go od godziny 10-iej zrana, odbywać się będzie w tejże Komorze sprzedaż przez licytację różnych towarów skonfiskowanych, jakimi są:

Materje i wyroby jedwabne, oszacowane	rs. 324 kop. 42.
Materje i wyroby wełniane	rs. 184 kop. 14.
Materje i wyroby bawełniane	rs. 156 kop. 76.
Płótno lniane	rs. 88 kop. 80.
Herbata	rs. 11 kop. 60.
Materje półwełniane	rs. 7 kop. 15.
Koronki jedwabne	rs. 184 kop. —.
Wstażki ze słomy plecione	rs. 128 kop. 40.
Ubrania męskie	rs. 34 kop. 83.
Inne towary jako to: Wódka, Cykorja, Obuwie skórzane i t. d.	rs. 5 kop. 61.
Oprócz tego towary skonfiskowane przez Komorę Zielonką	rs. 69 kop. 70.

Razem na sumę rs. 1,195 kop. 41.

Życzący nabywać towary powyżej wymienione, zgłosić się raczą do Komory w terminie oznaczonym. 301r

Złoty Medal 1885 r.

KASSY ogniotrwale
Roberta Rohtego,
Nowy-Swiat № 34.
SPECJALNA FABRYKA

nagrodzona medalami na wystawach Europejskich i Amerykańskich. — Wyrób pierwszorzędny. — Ceny niskie, znaczny wybór. — Cenniki z rysunkami wysyła się bezpłatnie. 21R

Syndycy tymczasowi
massy upadłości

Aleksandra Rabinowicza.

Powołując się na ogłoszenie uczynione w dniu 22 Stycznia (3 Lutego) r. b. za № 34, zawiadamiają, że Sędzia Komisarz wyznaczył ostateczny prekluzyjny termin dla sprawdzenia pretensyj wierzycieli do masy upadłości Rabinowicza, na dzień 21 Lutego (4 Marca) r. b., o godz. 11-iej przed południem, w którym to terminie wierzyciele powinni się stawić do kancelarii Wydziału upadłości Sadu Handlowego w Warszawie, przy ulicy Długiej № 7 i udowodnić swoje należności przed podpisanymi syndykami.

Warszawa, 19 Lutego (2 Marca) 1892 r.

Jan Klemens Czajkowski,
Adwokat Prziślegi, Karmelicka № 4.
Jan Lande, współwłaściciel firmy „Michał Lande”, Tłomackie № 4. 328

Rządca Majątku

potrzebny zaraz

z gotówką 4—5,000 rs., zabezpieczonej do Towarzystwie w połowie opłaconem. — Wartość 45,500 (szacunek Towarzystwa). — Kapitał potrzebny tylko do nijszej gospodarczych.

Warunki dla energicznego specjalisty korzystne i wygodne.

Wiadomość: Kanceljowane Biuro Posad i Komisowe Łuczynskiego, Warszawa, Włodzimierska № 8. 331

CONSERVATOR.

Powstrzymuje wypadanie włosów, usuwa łupież, pobudza osłabioną vegetację, wpływając na trwałą i bujny porost. — Sprzedają sklepy apteczne. — Cena rs. 2 i rs. 1. — **St. Górski,** Leszno № 4. 312

Do wdzierżawienia zaraz
Kolonja Nr 3

w Sielcach, za rogatkami Belwederskimi, przestrzeni mórg 7 pretów 248, w dobrej glebie, zdanej pod ogórki lub kapustę, na rok jeden lub dłużej. — Cena dzierżawna za mórg. rs. 70 rocznie, dla ogrodników 10% taniej. Front do szosy, przez którą przechodzi kolej konna wilanowska. — Wiadomość: Mpkotowska 57, mieszk 4, codzienie od 5 do 6-zj. 329

Marszałkowska № 109.

Magazyn Bławatny

I R E N A

zawiadamia, że dnia 7-go, to jest w Poniedziałek, rozpocznie się wyprzedaż i trwać będzie przez dni cztery. 332

OGŁOSZENIE.

St.-Petersburski Pułk Grenadierów wzywa niniejszem życzących podjąć się oczyszczenia miejsc ustępowych i dołów do zlewu w Koszarach Sapieżyńskich i Sierakowskich, ażeby się zgłosić raczyli w tym celu do kancelarii pułkowej w dniu 21 Lutego (4 Marca) r. b., o godz 2-iej po połud. 279r

LICYTACJA

w Lombardzie, Praga

przy ulicy Żabkowskiej № 7,
odbędzie się dnia 25 Lutego (8 Marca) r. b., o godzinie 10-iej zrana, na zastawy nie prolongowane we właściwym czasie. 287R

Dostać można we wszystkich znaczniejszych księgarniach

Kartki z życia kobiety

przez 8r

ESTEJE.

Powieść odznaczona zaszczytnie na konkursie „Kurjera Warszawskiego”, z 52 ilustracjami w tekście Czesława Jankowskiego. — Cena rs. 2, z przesyłką pocztową 2,20.

Skład główny w księgarni nakładowej S. Lewentala, Nowy-Swiat № 41.

Pietro Mascagni
Pieśni i Romanse 304R

na sopran, tenor lub baryton:

№ 1. Jej Gwiazda (La tua Stella) .
№ 2. Pożegnanie (Pena d'amore) . } k. 40.
№ 3. Kocha nie kocha (M'ama non m'ama) . }

Do nabycia w Redakcji „Echa Muzycznego” (Rajchman i Frencler) Senatorska 26).

WODA KOŁOŃSKA
KWIATOWA

NAGRODZONA NA WYSTAWIE PARYSKIEJ
ZŁOTYM MEDALEM



WYROBU
GUSTAWA STUERMER
W WARSZAWIE.

Dostać można we wszystkich większych składach perfumeryjnych, galanterijnych i aptecznych oraz zakładach tryzjerskich w Warszawie i na prowincji 28r

Muzeum
Pszczelnico-Ogrodnicze

pod dyrekcją

K. Lewickiego,

przy ulicy Ujazdowskiej № 16,

zawiadamia pp. ogrodników, stolarzy i wogóle osoby chcące śpieszniej zapoznać się z najwięcej udoskonalonem i korzystnym pszczelnictwem, zyskiwać świadectwa i rekomendację na posady, aby zapisywali się na praktyczną naukę w bieżącym miesiącu, bowiem przez Kwiecień, Maj i Czerwiec, prowadzone będą najwięcej pouczające zajęcia w pszczelnictwie, ogrodnictwie, jedwabnictwie i budowie uli nowego pomysłu. 305R

Dominium Skrwilno,

gub. Płocka, powiat Rypiński ma na sprzedaż

150 skopów opasowych,

gotowych trzyletnich. 299r

DO SKŁADU 3r

Stanisława Baumann

przy ulicy Elektorajnej № 7,

naprzeciw Banku,

nadchodzą ciągle wielkie transporty

Cementu Portland

z fabryk niemieckich i krajowych:

Cegły i Gliny ogniotrwalej,

Węgla kowalskich angielskich,

Tektury smołowcowej,

Stali Resorowej Angielskiej.

№ 4711

NAJLEPSZA

Woda Kołomska Kwiatowa

№ 4711.

Bukiety Nadreńskie

zapachów następujących:

Rozchodnik, Goldlack, Jasmin, Heliotrop, Konwalia, Opoponax, Rezeda, Róża Nadreńska, Fiołek Nadreński, Kwiaty Nadreńskie i Marzanka.

Wytworzone, długotrwale i tanie perfumy do chustek.

Wyroby te są do nabycia we wszystkich znaczniejszych perfumeryjnych i składach materiałów Aptecznych w Rosji i zagranicą. 133r

Strzedz się należy podrabiania

Do sprzedania

POLWARK GOSPODARSKI,

210 morgów, w gub. Warszawskiej, przy kolei, o 10 wiorst w równej odległości od Warszawy, Łodzi i 8-ch miast powiatowych, w ziemi od 30-tu lat w jednym ręku prowadzonej w najwyższej kulturze, z rezultatami najznakomitszymi, z domem nowym, budynkami wzorowemi, inwentarzem wysokiej wartości, porządkami kompletnymi, z taką regulowaną i nawożoną. Sadzawkami wybornymi. Olszyną około 3 morgów wzniosłą. Zapasem drzewa budowlanego, z powodu choroby sprzedaje się. — Dowiedzieć się można w Składzie Wód Mineralnych na Nowym-Swiecie, przy rogu ulicy Chmielnej № 31, dla wskazania gdzie mieszka interesant. 216

POUDRE
à la Glycerine

NOUVELLE INVENTION

BREVETÉE
EN FRANCE
S. G. D. G.



Skład Kremky et Co, ul. Leszno Nr 1.

Należy się wystrzegać od podrabiania

Plaster kauczukowy

na odciski 9r

A. Bergholca,

sprzedaje się w aptekach, składach materiałów aptecznych i magazynach wyrobów gumowych.

Skład główny w St. Petersburgu.
Newska apteka A. Bergholca
w Warszawie w aptece E. Jar-nuszkiewicz, Nowy-Swiat № 35.
Cena pudełka 40 kop.

MAGAZYN MEBLI

nowych i używanych

ZAŁĘSKIEGO i S-ki

w Warszawie, Marszałkowska № 137.

1. Posiada wielki wybór mebli wykwin-tych i skromnych.
2. Przyjmuje zamówienia i urządza apar-tamenty podług rysunków.
3. Dział tapicersko-dekoracyjny, odpo-wiada wszelkim wymaganiom.
4. Kupuje, sprzedaje i wynajmuje mało używane. 2r

Ceny b. umiarkowane, ale stałe.



I. ŻELISŁAWSKI,
SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA
tylko najlepszych gatunków

Węgla i Drzewa.

Skład i kantor główny Twarda № 64,

TELEFONU № 478.

296r

Uwaga. Na składzie znajduje się około dwóch tysięcy orzecha i mjału placowego do sprzedania.

SKŁAD

duży, widny, suchy i z windą, do wynajęcia zaraz. Bliższa wiadomość w Biurze technicznem. Miodowa 15.

303R

Alma Fohström

(znana powszechnie pod mianem „Słowik Szwedki”),

Primadonna opery włoskiej w Londynie i Nowym-Yorku, w przejeździe przez Warszawę wystąpi z jednym tylko Koncertem w drugiej połowie Marca. — Bliższe szczegóły w afiszach. Zamówienia na bilety w cenie: 4, 3, 2 i 1 rubli, przyjmują się w księgarni pp. Gebethnera i Wolffa.

330

**Przedsiębiorstwo Robót Asfaltowych,
Fabryka Tektury asfaltowej ogniotrwałej
do krycia dachów,**

FABRYKA

robót betonowych, mozaikowych i posadzek
różnokolorowych ze sztucznego kamienia

Ignacego Gantzwohl w Warszawie.

Na nadchodzący sezon budowlany poleca się Szanownej Publiczności, z wyrobami swemi, zawiadamiając przytem, że niezależnie od nowo-zaprowadzonego składu swego Terrakoty zagranicznej i od znanej zdawna ze swej dobroci posadzki cementowej własnego wyrobu, **sprowadziła obecnie z zagranicy specjalne prasy hydrauliczne do wyrabiania płyt posadzkowych, naśladowujących zupełnie Terrakotę zagraniczną, a będących od niej o wiele tańszymi.**

Fabryka, róg Prostej i Towarowej № 6, w domu własnym.

№ Telefonu 236.

Kantor, Żabia № 3.—№ Telefonu 436.

! Ostrzeżenie !

Od dwóch lat pojawili się na bruku Warszawskim, niby fabrykan- ci wyrobów posadzkowych i mozaikowych, nadający swoim fabrykom, istniejącym tylko na papierze, szumne nazwy miast włoskich. Indywidua te chętnie się wyproszeni lub **podrobionymi świadectwami**, jakoby dobrze wykonali robotę dla osób znanych i kompeten- tnych, a nawet przyznają się bezczelnie do robót firm odpowiedzialnych, wprowadzając ogół w błąd i narażając na zawód i straty. Osoby intere- sowane zechcą na podobne reklamy nie zwracać uwagi, lecz przekonywać się na miejscu, czy fabryka ich egzystuje w rzeczywistości, czy tylko na papierze.

300r

SENATORSKA 32.

! ZAWIADOMIENIE.

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Sz. Publiczność, że **wkrótce otwie- ram przy ulicy Senatorskiej № 32, róg placu Resursy Kupieckiej**

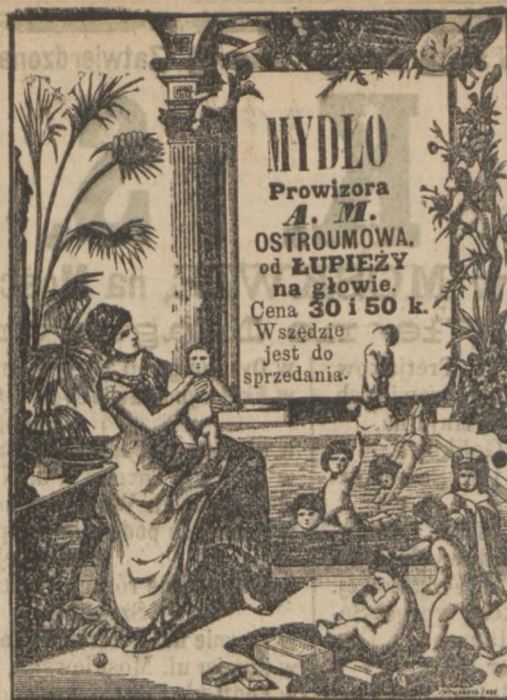
Cukiernię pod firmą K. SALIS

i zwracam uwagę Sz. Publiczności, że nowo-otworzona przeze mnie cukiernia nie ma nic wspólnego z cukiernią egzystującą pod powyższą firmą, a prowadzoną za życia przez s. p. męża mego. Przy tej okazji nad- mieniam, że staraniem mojem będzie cukiernia moja zadowolić w zupełno- ści wymagania Sz. Konsumentów. Licząc na życzliwe poparcie ze strony Sz. Publiczności, pozostaję z poważaniem

833

K. SALIS, wdowa.

SENATORSKA 32.



MYDŁO
Prowizora
A. M.
OSTROUMOWA.
od ŁUPIEŻY
na głowie.
Cena 30 i 50 k.
Wszędzie
jest do
sprzedania.

MYDŁO
od ŁUPIEŻY na głowie
Prowizora
A. M.
OSTROUMOWA

po kop. 30 i 50 za sztukę.
Wszędzie się sprzedaje.

Ażeby uniknąć podrobienia i naślado- wania, wymagać potrzeba

Mydła prawdziwego, noszącego podpis czerwony na etykie- cie i cechą fabryczną przez Rząd za- twierdzoną za № 3374.

Strzedz się należy sfalszowania. W Warszawie, sprzedaż w Aptecz- niarstwie Farmacji **W. Karpińskiego.** 182r

Ważna nowość dla pp. budowniczych i przedsiębiorców budowlanych.

Nowo-otworzona jedyna w kraju będąca fabryka

tkanek trzcinowych i mat, pod firmą:

B. BREDSCHNEIDER i S-ka w Zgierzu,

wyrabia i poleca:

maty trzcinowe pojedyncze do wykonywania sufitów na szalówkach i maty trzcinowe po- dwójne używane, bez szalówek, przymocowywane systemem listwowym w poprzek belek. — Wykonanie roboty łatwe i predkie, wygodne w praktyce nie przepuszczające odgłosu i nie pękające nigdy. Zastosowanie sufitu cementowego i tanie pokrycie wilgotnych pomieszczeń, a mianowicie: w fabrykach, stajniach, łazienkach i pralniach oraz najtańszy środek do izolo- wania dachów fabrycznych i wykonywania ścian przedzielających czyli forszowań. — Nadto wyrabia fabryka i poleca maty do cieniowania roślin w oranżeryach, inspektach etc.

Broszurki oraz cenniki wysyła się na żądanie odwrotną pocztą.

Poszukuje się agentów za wysoką prowizją oraz oddaje się tkanki na sprzedaż pp. handlującym materiałami budowlanymi, za znacznym ustępstwem.

183r

OGŁOSZENIE.

Potrzebne są od 19 Czerwca (1 Lipca) 1892 r., do wynajęcia LOKALE lub całe DOMY na użytek dla wojsk.

Życzący je wydzierżawić, zechcą składać deklaracje zapie- cztowane na imię Prezesa Delegacji kwaternicznej, do wydziału woj- skowego przy Magistracie m. Warszawy.

278r

PROSZKI DO ZEBÓW PELLETIER'A

CZŁONKA PARTYZERII AKADEMII LEKARSKIEJ

ODONTYNA PELLETIER'A

ELIXIR PELLETIER

Nadaje białości zębom bez psucia emalii i wstrzymuje próchnienie.

Wzmocnia dziąsła, niszczy ból zębów, perfumuje usta.



Każde pudełko za- lepienie jest pieczęt- ką tu wydrukowaną, w czterech kolorach.

Każdy flakonik ob- lepienie jest pieczęt- ką tu wydrukowaną, w czterech kolorach.



Fabryka w domu L. Frère 19 rue Jacob w Paryżu. U wszystkich Aptekarzy i w Składach perfum.

DENTINE W. HENNA.

Nowy Crém Glicerynowy do czyszczenia ZEBÓW.

Sprzedaje się w Perfumerjach i Składach materia- łów Aptecznych. Cena kop. 40.

Skład Główny u Bazylego Auricha St.-Petersburg, Kołokolnaja, 13—19. 17r

W przyszłym tygodniu wyjeżdżam na miesiąc do Paryża przez Wiedeń, Wenecję, Nizę, a powracać będę przez Kolonję, Berlin i Poznań, poszukuję towarzyszy na wspólny koszt.

318

Stanisława Daleszyńska, właścicielka magazynu sukien i okryć damskich **Marżałkowska № 129.**

W charakterze pomocnika zarządcy dóbr,

potrzebny jest młody człowiek z patentem wyższej szkoły rolniczej. — Oferty uprasza się składać w Biurze Ogłoszeń Rajchmana i Fron- diera, pod lit.: F. S. 2

263R

Najwyżej Zatwierdzone Towarzystwo Handlu Herbatą i Składów

BRACIA K. I S. P O P O W

ZARZĄD w MOSKWIE, na Moście Kuźnieckim, w domu Braci Tretjakow.

Własne Magazyny Towarzystwa:

w Moskwie na Moście Kuźnieckim, d. br. Tretjakow.
 „ przy Strastnom monast., d. Dubrownych.
 „ przy Bramie Kałużskiej, d. Hajdina.
 „ przy Bramie Krasnej, d. Golikowa.
 „ na rogu Tagańskiego pl. i ul. Semenowskiej, d. Kosieczkina.
 „ przy Bramie Ilińskiej, d. Tow. Łubiańsko-Ilińskich składów handlowych nr. 32.
 „ przy Bramie Miasnickiej, d. Firsakowej.
 w Petersburgu na Newskim prospekcie, wprost Soboru Kazańskiego, dom Hansena.
 w Warszawie przy ul. Senatorskiej nr. 46.
 „ Nowy-Swiat, d. hr. Stadnickiej, nr. 1252.
 w Woroneżu Wielka Dworńska ul., d. Samofałowa.
 w Kijowie ul. Aleksandrowska, d. Łyczkowa.
 „ na Kreszczatkie, d. Kirheina.
 w Astrachaniu ul. Ekaterynińska (Moskiewska) d. Rady opiekuńczej szkoły powiatowej armiańskiej agababowskiej.
 w Baku przy rogu ul. Gubernjalnej i Cicianowskiej d. Melikowa.
 w Wilnie ul. Wielka, wprost teatru, d. Pupkinej.

w Dynaburgu ul. Petersburska, dom Lewit.
 w Ekaterynostawiu Nowo-Gościnny rząd, d. D. Dugit, magazyn Nr. 2.
 w Ekaterynodarze ul. Krasna, d. Konaszenko.
 w Jelicu ul. Targowa, d. Nazarowa.
 w Kazaniu ul. Woskresieńska, d. Babkinej.
 w Kamieńcu podolskim na pl. Targowym, d. zarządu miejskiego.
 w Kiszyniewie róg ul. Gościnnej i Gubernjalnej, dom Szwarcza.
 w Kownie ul. Petersburska, d. Pojarkowa.
 w Kursku ul. Moskiewska, d. Gładkowej.
 w Łodzi ul. Piotrkowska, d. Konstata, 783.
 w Mińsku róg ul. Gubernatorskiej i pl. Sobornego, d. Polaka.
 w Mohylewie (gub.) róg Wielkiej Sadowej i Pocztowej, dom Lewina.
 w Niżnym Nowogrodzie na Wielkiej Pokrowce, dom Makiejewa.
 „ Niżny Bazar, d. Blinowa.
 w Nikołajewie ul. Soborna, d. Mironienko.
 w Odessie ul. Deribassowska, d. Czerepiennikowej.

w Orle ul. Bołchowska, dom Zorinej.
 w Penzie ul. Moskiewska, d. Szyszko.
 w Pskowie ul. Sergijewska, d. Herasimowa.
 w Rydze ul. Izwiestkowa, d. nr. 6.
 w Razaniu ul. Pocztowa, d. Szulgina.
 w Rostowie n. Donem Wielka Sadowa, d. Mordowcewa.
 w Rybinsku ul. Krestowa, d. Zimina.
 w Rewlu ul. Gliniana, d. Demina.
 w Samarze ul. Dworńska, d. Szybajewej.
 w Saratowie ul. Nikolska, dom Luteriańskiej gminy kościelnej.
 w Sewastopolu Nachimowski просп., d. Mazurowa.
 w Symferopolu ul. Policyjna, d. Pape.
 w Smoleńsku ul. Blagowieszczeńska, d. Pawłowa.
 w Twerze ul. Miljonna, d. Swietogorowa.
 w Tylisie Prospekt Gołowiński, d. Mirymanowa.
 w Tambowie ul. Nosowska, d. Grigorjewej.
 w Tulie róg ul. Kijewskiej i per. Bezimiennego, d. Szczerbaczewej.
 w Charkowie ul. Pietrowska, dom własny.
 w Jarosławiu w Gościnnym dworze, 1-szy korpus, N-ra 11 i 12.

Adres telegraficzny dla ZARZĄDU i Magazynów własnych „KSPPOPOW”.

C E N N I K :

Herbata czarna	Nr. 0, za funt rs. 4.—
„	Nr. 1, za funt rs. 3.—
„	Nr. 2, za funt rs. 2.80
„	Nr. 3, za funt rs. 2.60
„	Nr. 4, za funt rs. 2.30
Ósemki (1/8 funta) na ceny	18 kop. za paczkę.
„	25 kop.
„	30 kop.

Herbata czarna	Nr. 5, za funt rs. 2.10
„	Nr. 6, za funt rs. 1.90
„	Nr. 7, za funt rs. 1.70
„	Nr. 8, za funt rs. 1.50
„	Nr. 9, za funt rs. 1.40
Paczki 3-złotnikowe	5 kop.
„ 3	10 kop.

Herbata Towarzystwa rozważa się na funty, półfunty, ćwierćfunty i ósemki w Składzie Głównym w Moskwie, przy ul. Aleksiejewskiej, w pobliżu Monasteru Aleksiejewskiego, dom własny, gdzie też okleja się banderolą rządową, której brak dowodzi, że etykieta jest podrobiona, na co zwracamy uwagę PP. Konsumentów naszej herbaty.

Warunki sprzedaży.

Przesyłka herbaty pocztą do Rosji Europejskiej przyjmuje się przez Magazyny Towarzystwa na rachunek własny i nie daje się z niej żadnego ustępstwa. Przy przesyłce za pomocą transportu i niemniej niż 50 funtów lub za 100 rs. czyni się ustępstwo 14%, wszelkie zaś koszty przesyłki ponosi nabywca. Przy sprowadzaniu herbaty za zaliczeniem powinien być wysłany załadunek co najmniej 15%, z ogólnej sumy zamówienia (herbata wysyła się wyłącznie przez Towarzystwo Rosyjskie i kantor komp. „Nadieżda”), kwity zaś agentów kantorów transportowych i dróg żelaznych, jako dowód zapłaty, dokonanego nie towar pobrania (zaliczenia—nachnahme), winny być bezzwłocznie wysyłane do tego magazynu, z kąd towar został wysłany.

Nauka i wychowanie.

Angielka rodowita, wyższy dyplom, lekcje trzy tygodniowo miesięcznie rs. 3. Bracka 6, mieszkania 16. 7011

Przystępczo-rzemieślnicza szkoła żeńska J. Adwigi Przewojskiej, Niecała 10, nagrodzona medalami za najlepsze wykłady rzemiosł i najzgrabniejszy kraj. Uczennice szybkie odnoszą korzyści. Ceny przystępne. Pensjonarki przyjmują się. 6517

Adres pierwszorzędnego biura nauczycieli. Zaleski. Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 558r

Buchalterji wyucza nauczyciel specjalista Gustaw Chwat, autor „Buchalterji wiojskiej.” Niecała 4. 5670

Bony szwajcarki, francuzki, niemki szukają posad. Jasna 2. Biuro Dąbrowskiej. 6824

Buchalterji wyucza gruntownie z upoważnienia władzy, wieloletni zastępca Danilewicz, autora buchalterji, Chmielewski. Bracka 5. 615r

Biuro prof. de Préchamps, Długa 25. Francuzka z muzyką do umieszczenia. (znakomite świadectwo). 6851

Bony francuzki i fröblówki niemki poszukują smieśca. Biuro nauczycielskie. Anny Dameau, Krakowskie-Przedmieście 38, wprost Saskiego placu. 6705

Francuzka szkoła rzemiosł, Szpitalna 3, rozpoczyna się kursa kroju systemem Laferrere i Wortha: szycia, krawatów, desekowych robót, garseciarstwa, kapelusznictwa, terracoty, barbotiny, introligatorstwa, malowania na porcelanie, jedwabach. Przy szkole pracownia nakna i okryć. Lektje kroju ranne i poobiednie. Kapelusznictwa wykłada uczennica Percheron. 6994

Francuzka wykształcona ma kilka godzin wolnych. Ordynacka 8, m. 23. 6782

Lektje muzyki i francuzkiego udzielam po przystępnej cenie. Nowy-Swiat 59—21. 5379

Niemka z muzyką otrzyma mieszkanie za lekcje. Wiadomość w biurze ogłoszeń, Senatorska 26. Rajchman i Fendler. 606r

Nauczycielka wyższa, przygotowuje do gimnazjum. Nowy-Swiat 21, sklep pp. Tarnowskich. 5647

Nauczycielka muzyki, z patentem konserwatorium, udziela muzyki, także na swoim fortepianie. Hoża 38, m. 5, od 1—3. 6846

Nauczycielka z wyższym dyplomem matematycznym poszukuje lekcji, korepetycji. Jerozolimka 78, m. 10. 6997

Osoba młoda, która ukończyła drugie gimnazjum żeńskie, potrzebna jest na stałe od 1 kwietnia, do przygotowania dwóch dziewczyn. Wiadomość: Aleja Szucha 5, do godziny 12-cj. 7019

Przygotowuję do gimnazjum za obiad codziennie; także młody urzędnik z gwarancją przyjmie rządztwo domu za mieszkanie. Marszałkowska 110, mieszkania 19, od 5-cj wieczorem. 7008

Potrzebna nauczycielka wyższa, do dwóch panierek na wies. Miodowa 12, mieszkania 14. 7091

Podowita francuzka udziela konwersacji i wieczorami. Nowy-Swiat 47, mieszkania 5. 7089

Szkoła rzemiosł dla kobiet Korycińskiej. Krakowskie-Przedmieście 17, wprost kościoła Opieki św. Józefa. Przyjmuje uczennice stale i przychodnie w każdym czasie, na kursy: krojów, szycia, strojów, krawatów, pończosznicstwa, szmuklerstwa, robót włóczkowych, haftu, rękawicznictwa, tkactwa, rysunków, malowania, wypalania, grawerstwa, introligatorstwa, koszykarstwa. 4768

Szkoła kroju Skwareckiej systemem Wortha. Kurs sukien nr. 10, z okryciami rs. 15. Plac św. Aleksandra 14—6. 4616

Specjalistka języka russkiego uczy pisać ortograficznie w jaknajkrótszym czasie, poprawia akcent, przysposabia do gimnazjum, instytutu i na pensje. Chmielna 28—15. 591r

Śpiewu lekcje będą udzielane w domu i poza domem. Widok 14, mieszkania 6. Zastac można między 12-tą a 2-gą. 6498

Uczę w domach praktycznie dzieci początków russkiego, polskiego niemieckiego pisania, rysowania i rachunków. Ul. Wspólna 6. 7086

Zakład fröblowski Ludwiki Jahołkowskiej, Wspólna 40. 6609

Doniesienia osobiste.

Dla Alfredy Zinowicz list z fotografią na poczekie od Aecjusza. 7036

Dla „Fertycznej” list wysłany. 6985

Dla Wdowca R. N. odpowiedź na poczekie. 7050

Handlowcowi R. K. 1800 S. D. list wysłała we wtorek. 7082

Kawaler lat 30, szlachcic, blondyn, z uniwersyteckim specjalnem wykształceniem, muzyczny, mający 1,200 rs. rocznego dochodu, poszukuje żony przystojnej, z niejakim posagiem. Oferty poste-restante Nielece pod „Flegmatyk.” 6519

Kawaler lat 29, inteligentny, przystojny, katolik, fachowiec, gotówki ma 2,000 rs., pensji 700 rs., poszukuje odpowiedniej żony. Oferty przyjmują kantor Kurjera Warsz. w Łodzi „Lakonicznemu.” 602r

List dla Lubomira na poczekie. 7017

List dla „Celji 19” na poczekie. 6870

Od „Nadniemenki” odpowiedź na poczekie. 7005

Panna młoda, przystojna, wykształcona, sympatyczna, praktycznie wychowana, z dobrej rodziny, lecz bez posagu, pragnie poznać w celach matrymonjalnych człowieka ze stanowiskiem, od 35 do 45 lat, sympatycznego, inteligentnego, mającego stałą posadę lub obywatela ziemskiego. Łaskawi panowie, traktujący rzecz tylko serio, raczą złożyć oferty Warszawa poste-restante dla „Blanki L. H. M.” i o wysłaniu zawiadomienie w Kurjerze. 6617

Panna młoda, przystojna, inteligentna, gospodarna, ale bez posagu, życzy sobie w celu matrymonjalnym poznać człowieka ze stanowiskiem. Myślący serio raczą nadysłać oferty poste-restante Warszawa dla „Djabelka.” 6681

T. S. P. gub. wileńska list powtórny. „T. S. P.” Siedlce list wysłany. 7078

Anna 19-letnia, przystojna, inteligentna, praktyczna, muzyczna, poszukuje człowieka wykształconego, ze stanowiskiem w celu matrymonjalnym. Osoby interesowane mogą adresować poste-restante Warszawa dla „Emanacypanki.” 6680

Turkusiku! Na poczekie list od W. A., adresowany niebieskim atramentem. 7047

Trzy przyjaciółki, blondynka, brunetka, szatynka, młode, mówią że więcej jak ładne, gospodarne, muzyczne i posadne, życzą sobie poznać w celu matrymonjalnym młodych ludzi, inteligentnych, nie mających, ale z pewnymi stanowiskami. Traktujemy rzecz serio. Oferty składać Warszawa poste-restante dla blondynki „Hajdnezek”, dla brunetki „Aza”, dla szatynki „Arjadna.” O wysłaniu zawiadomienie w Kurjerze. 6614

Posady i prace.

a) Poszukiwana.

Angielka z Londynu (gruntownie francuski, włoski). 3 Miodowa, oficyjna 25. 6031

Buchalter-korespondent poszukuje w godzinach popołudniowych zajęcia. Łaskawe oferty przyjmuje Kurjer Warszawski pod S. K. 56. 6839

Dona niemka z chlubnymi świadectwami poszukuje zajęcia zaraz. Niecała 12, m. 30, od 5—7-cj. 6844

Chłopiec szesnastoletni, przyjechawszy z prowincji z dobrymi świadectwami, poszukuje obowiązku, umiejący pisać i rachować, obecnie zamieszkały: Pańska 116, m. 3. 7104

Francuzka szuka zajęcia, 2 godziny 50 kop. Oferty przyjmuje Kurjer „Marie.” 7022

Krawcowa zdolna chodzi do domów prywatnych. Złota 26, mieszk. 35. 7057

Młody człowiek, znający polski, russki i niemiecki języki, z ładnym charakterem pisma, poszukuje zajęcia w kantorze w charakterze praktykanta, z pensją. Łaskawe oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod literami A. Zet. 6608

Młody człowiek, kurlandczyk, językiem niemieckim dobrze władający, poleca się do konwersacji. Oferty pod „Kurlandczyk” przyjmują kantor Kurjera Warsz. 6750

Łoda, inteligentna Niemka, bardzo dobrej rodziny, z dobrymi świadectwami, znająca dobrze język polski, życzy przyjąć miejsce do Rosji lub w Warszawie do towarzystwa i wyroczania w gospodarstwie. Wiadomość: Nowolipie 16, m. 13. 6960

Łoda osoba, z sześcioklasowym wykształceniem, krawieczyzna, poszukuje miejsca. Świętokrzyska 11-4. 7048

Niemka wykształcona ma parę godzin wolnych. Królewska 47, m. 5, od 4 do 7-ej. 6978

Osoba uzdolniona w krawieczynie, kroju, poszukuje zajęcia w domu prywatnym. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Krawcowa.” 7006

Osoba poszukuje miejsca do szycia w domu prywatnym. Ziemia 8, gdzie magle. 7074

Ogrodnik żonaty, zdolny, z odpowiednimi świadectwami, z Krakowa, poszukuje posady od 1-go kwietnia. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod F. K. 7033

Poszukuje miejsca panny służącej lub bonny, znam dobrze kraj; świadectwo mam z pięcioletniej służby lub też sklepowej. Chmielna 32, mieszkania 13. 6893

Panna służąca z przyjazdu poszukuje miejsca. Wiadomość: Mazowiecka 4, mieszkania 1. 6701

Potrzebne są do kwiatów panny uzdolnione, pod ręczną i uczeniową ze wszystkim. Ulica Podwale 12. 6516

Służący, wyszedłszy z wojska, poszukuje miejsca lokaja lub innego. Świadectwa, rekomendacje poważne. Grzybowska 32, mieszkania 32. 7004

Umiem gotować, żyję miejsca do pojedynczej osoby z małą dopłatą. Oferty „Praca” przyjmuje kantor Kurjera. 6828

b) Zaofiarowane.

Bona Niemka potrzebna zaraz lub od 15-go marca. Wiadomość: Elektoralna 53, mieszkania 20. 6758

Bona francuska potrzebna na demi-plac. Ziemia 24, mieszkania 11. 7046

Do majątku w gub. podolskiej potrzebny pisarz, pensji 100 rs. i utrzymanie. Oferty składać proszę w kantorze Kurjera Warsz. pod adresem „Pisarz.” 6972

Dziewczynę moralnie wychowaną do roboty potrzeba. Papeterie na Sewerynowie, o godz. wpół do 2-ej zgłaszać się. 6982

Do kwiatów potrzebne są panny kompletne uzdolnione, pod ręczną i uczeniową. Wiadomość: Elektoralna 5, m. 15. 6715

Do kwiatów potrzebne panny pod ręczną i uczeniową z dobrem wynagrodzeniem. Przejazd 13, m. 22. 6575

Do pracowni potrzebne zaraz pod ręczną do staniów, chrześcijanki. Nalewki 37. 612r

Ekonom potrzebny od 1-go kwietnia r. b. — Zgłaszać się ze świadectwami do składki nasion L. Pilaskiego, hotel Litewski. 7056

Lekarz potrzebny jest do osady Ryki, przy stanku dr. żel. nadwiślańskiej na odczynie łukowskiej. Blizsze szczegóły na miejscu, u aptekarza Brandta, przez Iwanogród. 7095

Maszynistka do trykotów, chrześcijanka, potrzebna jest zaraz. Leszno 26, m. 9. 7093

Osoba mogąca brać tłumaczenie z francuskiego na ruski, zostawi ofertę w administracji tego pisma pod wyrazem „Tłumaczenie.” 6879

Osoba młoda, inteligentna, przyjemnej powierzchowności i przyzwyczajona, potrzebna jest od 1-go kwietnia do zarządu gospodarstwem domowym. Zgłaszać się proszę dziś, Chmielna 30, m. 5, Dobiecka. 7088

Potrzebna jest zdolna panna do haftu. Ul. Chmielna 36 domu, mieszka. 12. 7081

Podręczne i do nauki potrzebne zaraz. Nowińska 14, mieszka. 33. 7076

Potrzebne panienki pod ręczną i do nauki, zaraz. Marszałkowska 116, m. 25. 7070

Panna lub młoda wdowa, pracowita, przyzwyczajona do zarządu gospodarstwem domowym, zdolna do gotowania, do prowadzenia samodzielnie domu potrzebna jest. Wiadomość: hotel Drezdeński 39, zrana od godziny 11-ej do 1-ej. 7069

Potrzebne są zdolne szwaczki na stałe do fabryki gorsetów Wilhelma Steiner, Świętokrzyska 34. 614r

Potrzebne paściarki i uczeniowe płatne. — Sienna 91, mieszka. 13. 613r

Potrzebna na wyjazd pod Kowel do gub. wotynskiej, do dwójga zupełnie małych dzieci, bona mówiąca po polsku (najbardziej pożądaną freblówką), znająca szycie, skromnych wymagań, charakteru łagodnego, przyjemnej powierzchowności. Pożądana fotografia. — Oferty należy podać piśmiennie, szczegółowo, skreślając wiek, zajęcie dotychczasowe, warunki, adres: stacja drogi żel. brzesko-kijowskiej Holoby w Stachowie, Marja Podłewska. 6708

Potrzebna panna do szycia do domu prywatnego. Bracka 4-19. 6770

Potrzebna panienka do ubierania kapeluszy damskich, zaraz, na dobrych warunkach. — Świętokrzyska 38, mieszkania 8, Spanbok. 6534

Potrzebna panienka do ubierania kapeluszy damskich na wyjazd do Rosji, chrześcijanka, na dobrych warunkach. Spanbok, Świętokrzyska 38, mieszka. 8. 6533

Potrzebny magazynier i pisarz prowentowy i w jednej osobie, zaraz, na ordynarję, oraz ekonom gospodarczy od 1-go lipca, także na ordynarję. Kwalifikacje, ale odpowiednie, składają: Rajchman i Fendler, Senatorska 26, pod Magazynier lub Ekonom. 497r

Potrzebna zaraz nianka średniego wieku, z dobrymi świadectwami. Wspólna 4, mieszkania 3. 6691

Pomieszczenie w porządnej kuchni za małą udatę lub pieniądze. Ziemia 30, m. 19, od 11 do 5-ej. 6678

Potrzebny jest zaraz do fabryki młody technik, ze świadectwem uzdolnienia, nie żonaty, ruskim poddany, władający przez ruskim językiem polskim lub niemieckim. — Oferty składać proszę w kantorze Antoniego Raucha, Senatorska 27, pomiędzy godziną 5 a 6-a wieczorem. 6692

Potrzebni są praktykanci do zakładu tapicersko-dekoracyjnego. — Elektoralna 53. 6726

Potrzebne panny uzdolnione do sukien oraz zdolna pończoszarka. Pracownia Natali Nowy-Swiat 40. 6697

Potrzebne są natychmiast maszynistki zdolne do fabryki gorsetów Konstancji Wiśniewskiej, Miodowa 8. 6690

Potrzebny jest pomocnik geometry na prowincję. — Wiadomość ulica Wspólna 50, mieszkania 2, od godziny 5-ej do 7-ej wieczorem. 6790

Potrzebny jest buchalter-korespondent, władający gruntownie niemieckim i polskim. — Warunki korzystne. Oferty składać w Kurjerze N. M. 24. 6874

Potrzebne panny zdadne do staniów. Elektoralna 41, od frontu, Włodarska. 6859

Potrzebny uczeń do zegarmistrza, W. Ostrowski, Plac św. Aleksandra 14. 6986

Potrzebna szwaczka do bielizny, umiejscowiając szycie doskonale. Wiadomość: Cytadela 6 domu 6, Teliszew. 7007

Potrzebna zaraz bardzo zdolna staniczarka. — Ziemia 38, m. 5. 7030

Potrzebna zaraz panna na prowincję, znająca kompletnie kraj i krawieczynę. Wiadomość: ulica Ziemia 41, mieszka. 23. 7037

Panien dziurkarek i dobrej szykowniczy potrzebna zaraz do koszul męskich. Ziemia 22, mieszka. 9. 7088

Potrzebna jest zaraz maszynistka do bielizny. Chmielna 92, m. 12. 7041

Potrzebna do domu prywatnego do szycia i wyprawy uzdolniona szwaczka bielizny, znająca również i kraj rzeźniczej. Wiadomość na Placu Krasińskich 8, mieszka. 6. 7042

Potrzebne panny do kwiatów za dobrem wynagrodzeniem. Ulica Świętokrzyska 8, mieszka. 9. 6978

Potrzebny jest zaraz administrator do dużego domu, do odbierania komornego, z kaucją. Oferty proszę składać w Kurjerze pod lit. B. K. 19. 6970

Potrzebna panna do bielizny, szyjąca na maszynie systemu Whelera-Wilsona. Nowy-Swiat 35, m. 3. 7103

Potrzebna maszynistka do trykotów i dziewczynki do nauki. Nowolipie 18, m. 16. 7101

Potrzebna zdolna panna do szycia kapeluszy słomkowych zaraz. Magazyn E. Roder w Łodzi. 620r

Potrzebny subiekct cukierniczy, dobrze obeznany ze swoim fachem, z dobrimi rekomendacjami. Wiadomość u Fryderyka Sellin w Łodzi. 616r

Zadca do meldunków potrzebny do małego domu, za mały pokój. Wiadomość: Ziemia 35, m. 16, od 8-ej do 9-ej wieczorem. 7092

Szukam zajęcia się dziećmi lub do słabej osoby, znam krawieczynę, mogę wyręczyć w gospodarstwie domowym, tutaj lub na wyjazd. Stare-Miasto 17, mieszka. 6. 7095

Weterynarz wolnopraktykujący potrzebny na prowincję. Blizsza wiadomość u p. Chorzewskiego, Świętokrzyska 22. 7032

Kupno i sprzedaż.

Adres: Chmielna 15. Chleb wiejski wtorki, piątki, drób, powidła, konfitury. 6689

Skład i Malarnia porcelany, szkła i fajansu Fijałkowskiego, Bracka 20, poleca po cenach jak zwykle najniższych. 5789

Talerze granitowe nie tłukące się, na sposób angielski, zupełnie nowe, tuzin po rs. 1.80. 5789

Talerze fajansowe bardzo mocne, płaskie lub głębokie, po rs. 1.20 za tuzin. 5789

Szklanki do herbaty po 75 kop. rs. 1, rubel 20, rubel 35 za tuzin. 5789

Doniczki do kwiatów ozdobne, para od rs. 2.50. 5789

Garnitury na umywalnie w wielkim wyborze od rs. 3.50. 5789

Serwisy do herbaty porcelanowe na 12 osób od rs. 6. 5789

Serwisy stołowe z fajansu w dobrym gatunku, na 12 osób, w kwiaty malowane, zawierające 115 przedmiotów (oprócz spodków pod filiżanki) po rs. 32 lub na 6 osób 57 sztuk rs. 16. 5789

Serwisy porcelanowe w kwiaty lub najnowsze desenie malowane, na 12 osób, składające się ze 116 sztuk, po rs. 50 lub na 6 osób rs. 25. 5789

Ser szwajcarski dobry na kręgi 12 1/2 kop. 15 Chmielna. 7100

Alkohol, spirytusy różne, wódki, koniaki ku aracyjne poleca handel L. Wróbel, Krakowskie Przedmieście 25. 6822

Bez blag! Nadzwyczaj tania sprzedaż mebli w mającym się zwinąć 1-ym z magazynów A. Tarnowskiego, przy ulicy Marszałkowskiej 134, róg Świętokrzyskiej, po cenach kosztu i niżej, lokal zaś po magazynie do wynajęcia od 1-go kwietnia r. b. Nadmieniam, że magazyn przy ulicy Marszałkowskiej 114, róg Ziemia, nadal prowadzonym będzie. 5554

Bardzo tania otomana i fortepian do sprzedania. Widok 24, m. 11. 7090

Burko, szafy, serwantka, komoda, kredens Brs. 16, Krucza 40, m. 1. 7062

Binokle, okulary ściśle zastosowane, najcelniejsze fabryk, w wielkim wyborze, poleca „najtaniej” optyk Julian Dreher, Szpitalna 6. Niezależnym od 50 kop. Przyjmuje reparacje. 8r

Chcę nabyć szczeniaka, pinczerka (2-3-miesięcznego). Nowolipki 19, m. 4, zrana od 10 do 12-ej. 6024

Charciczka angielska czystej krwi do sprzedania. Szpitalna 12, mieszkania 12, od 12 do 2-ej. 6759

Do sprzedania „Dziennik Praw” cały komplet, nowy, ładnie oprawny. Obejrzeć można w dystrybucji W-go Metlewicza, ulica Miodowa 15. 6803

Do sprzedania z powodu wyjazdu garnitur mebli dębowy, z jadalni, orzechowy kryty z salonu, różne inne meble i naczynia. Faktorem starozakonnym wstęp wzbroniony. Marszałkowska 32, m. 5. 6784

Fortepian sprzedaje, zamieniam, wynajmuje, reparacje, strojenia. Nowy-Swiat 56, Kędzierski. 6585

Fortepian zagraniczny do sprzedania. Piękna 13a, m. 11. 6756

Fortepian i pianino używane i nowe do sprzedania. Nowy-Swiat 9, Gruszczyński. 7052

Fortepian o 7-ju oktawach do sprzedania. — Wiadomość: Solec 111, m. 5. 7099

Fortepian, garnitur mebli do sprzedania, czarny, dobrej roboty. Ul. Chłodna 56, m. 40. 6903

Fortepian wiedeńskiej pierwszorzędnej fabryki, krótki, sprzedam. Elektoralna 51, mieszkania 10. 5777

Futro syberyjskie „dacha” i mundur galowy i cywilny, nowe, do sprzedania tania. Nowy-Swiat 5, magazyn Marcellego. 6787

Fortepian, pianino pierwszorzędne sprzedaje, wydzierżawiam najdogodniej, strojenie. Jerozolimska 84, Strzelecki. 6480

Gordon-cetry, pierwsze pole, do sprzedania. Leopoldyna 4. 6375

Garnitur mebli świeży, urzędowej roboty, sprzedam za bezcen oraz otomanę. Bracka 4, szwajcar wskaże. 7084

Garnitur mebli orzechowy, mało używany, sprzedam oraz nową maszynę Singera. Mokotowska 54-4. 6996

Garnitur mebli czarnych, utrechtem bordo kryty, prawie nowy, tania do sprzedania. — Włodzimierska 16, stróż wskaże. Zastać: zrana 10 do 12-ej lub 2 do 6-ej wieczorem. 6990

Garnitur mebli francuskim kretonem krytych do sprzedania zaraz. Ul. Świętokrzyska 11-4. 7049

Garnitur mebli, kanapa, dwa fotele i 6 krzesel czarne, orzechowe, utrechtem kryte, do sprzedania. — Wiadomość: Zakroczyńska 13, u stróża. 7031

Kasy ogniotrwałe najtańsze i najtrwalsze u Stanisława Baumgarta, Chłodna 40. 6741

Kasy ogniotrwałe najtańsze i najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Swiat 34. 6r

Lankastrowka prawie nowa, bardzo tania. Wiadomość: Nowy-Swiat 34, m. 27. 6419

Meble tania! Garnitur czarny, orzechowy, lustro, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biurko, otomana, szafka lustrzana, Marszałkowska 119, między Ziemia a Sienna, mieszkania 15, parter, w drugiej bramie. 6121

Młody wyżeł do sprzedania. Leszno 31, mieszkania 10. 610r

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustro, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biurko, szeslongi, firanki. — Marszałkowska 108, od ulicy Chmielnej 37, mieszka. 30. 6823

Meble garnitury gabinetowe od 35 rs., otomana 22, szeslong 14, garnitur czarny tania. Wodzyński, Marszałkowska 77. 6732

Meble: garnitury, otomany, szeslongi, sofy, kredensy, szafy, komody, biurka i inne, po niepraktykowanie niskich cenach. Krakowskie-Przedmieście 10, m. 6. 6584

Meble za bezcen, garnitur czarny, orzechowy, urządzenie jadalni dębowe, lustro, szeslong, komoda, biurko, inne rozmaite meble. — Ziemia 39, mieszka. 14. 6931

Meble, szafy, kredensy, biblioteki, tremata, łóżka, umywalnie, szafki nocne, kredensy, stoły, za przystępną cenę w zakładzie stolarskim Ogrodowa 8. 6657

Meble rozmaite nowe i używane, całe urządzenia lub pojedyncze sztuki. Wybór duży. Ceny tanie. Maków, Solna 9. 7089

Meble za bezcen, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy, łóżka i inne. Świętokrzyska 16, m. 13, w bramie. 6590

Wzrost inżyniera architekta VI-ej klasy jest do sprzedania. A. Turkowski, Chmielna 15. 7026

Na raty mosiądz, miedź, samowary, naczynia metalowe. Elektoralna 47. 7079

Wiedrogo, elegancko wykonana garderoba, mebla krawiec Chmurewiczski róg Marszałkowskiej, Nowogrodzka 38. 4920

Otomana do sprzedania, tkanina jedwabna kryta. Jerozolimska 31, stróż wskaże. 7085

Otomana tania sprzedam wełną krytą, była obstawiana. Bracka 4, tapicer. 7088

Pianino używane ktoby miał do sprzedania za przystępną cenę, raczy nadesłać swój adres wraz z ceną ulica Jagatela 8, m. 2. 6709

Prasę do papieru z żelazną szrubą sprzedam tania. Leszno 83, właściciel domu. 6788

Pianino zagraniczne krzyżowe do sprzedania tania. — Resursa Obywatelska mieszkania 2. 6684

Plac narożny 1471 łokci, 70 frontu, 6,500 rs., posadzka klepkowa mieszana 80 kop. łokcie. Marszałkowska 69, Oswald. 5594

Powóz 4-osobowy, polando, w dobrym stanie, jest do sprzedania za przystępną cenę. — Stara Praga, Brukowa 2, Timoszenko. 7024

Palto damskie długie syberyjskie, zagraniczne, nieużywane, sprzedam za 28 rs. — Marszałkowska 69, mieszkania 5. 6751

Praska do wyrobu stempli kauczkowych, nowa, do sprzedania tania. Chmielna 20, Kiedrzyński. 6991

Psy buldogi, owajnosy, żółte, sprzedaje po niskiej cenie. Pawia 49, u właściciela. 6971

Powóz 4-osobowy, bardzo mocny, w dobrym stanie, do sprzedania. Chłodna 8, stróż wskaże. 6897

Stół biurowy, kredens bufetowy, otomana do sprzedania tania. Nowogrodzka 18, mieszkania 9. 6769

Suknia morowa czarna, prawie nowa, do sprzedania. Pracownia Zawiszewskiej, Nowy-Swiat 58. 7073

Tania piękna toaleta orzechowa, umywalnia i szafki z marmurami, komody, biurko mezikie. Wiadomość u stróża, Grzybowska 8. 4956

Urządzenie sklepowe kompletne z kontuarem do sprzedania. Cena niska, rubli pięćdziesiąt. Wiadomość: Senatorska 29, u stróża. 6723

Wedliny litewskie nadeszły. Jerozolimska 74, mieszka. 1. 6739

Wyprzedza zupełnie z powodu zwinienia interesu. Wiedeń, naczynia kuchenne, latarnie, łóżka, klatki, umywalnie, zabawki, materiały piśmienne i galanterja, szafy sklepowe tania do sprzedania. — Tarnowska, Leszno 4, wprost Rymarskiej. 4109

Wyjeżdżam, sprzedaje szafę, lustro, komodę, dywan, lampę, szeslong, stoły, krzesła, garnitur mebli, landszafty, wiele innych rzeczy, samowar, miedź, kuchenne, łóżko, materace, Nowogrodzka 31-15. 6683

Z Krasnodebska, 26 Chmielna 26. Renety, sztetyny i inne jadalni i kompotowe jabłka poleca w znacznej ilości. 5997

Za bezcen do sprzedania otomana urzędowej roboty. Ulica Prózna 10, m. 9. 7028

Za bezcen do sprzedania szafa biblioteczna. — Wiadomość: ul. Prózna 5, stróż wskaże. 7040

Za bezcen! Garnitur mebli palisandrowych używanych za rs. 20. Ul. Świętokrzyska 35, m. 7. 6976

4 tuziny krzeseł dębowych rzeźbionych, ozdobnych. Kapitulna 7, m. 1. 7025

Interesa handl. i mająt.

Do sprzedania dobre magle. Ziemia 39, mieszkania 22. 710r

Aptekę w Siennicy, gubernja warszawska, dającą czystego dochodu 1,000 rs., sprzedam zaraz za 2,000 na spłatę. Lekarz miejscowy. Wiadomość na miejscu. 7045

Aptekę blisko Warszawy, z obrotem 3,000 rs., kupię zaraz za gotówkę. Wiadomość: Szkolna 1, m. 10. 7021

Do sprzedania dom, Hoża 24, doskonałe zbudowany, kanały przygotowane do kanalizacji, woda źródłana. Wiadomość: Hoża 20, m. 4, bez pośrednika. 6436

Do sprzedania za połowę ceny kosztu szklid, szafki sklepowe z szufladami, świadectwo na handel, towary norymberskie, oddzielnie lub łącznie, z odstąpieniem sklepu. Wiadomość: Wspólna 40, m. 12. 6445

Dom murywany przy ulicy Piwnej zamienię na majątek ziemski lub na wille. Wiadomość: ulica Pokorna 6, m. 8, do godz. 11-ej zrana. 6989

Dom do sprzedania w okolicy ulicy Siennej, z dochodem brutto rs. 4,780, z planem zatwierdzonym na dalszą budowę za cenę 39,000 rs., do kupna potrzeba około rs. 16,500. Oferty pod S. P. przyjmuje Biuro ogłoszeń, Senatorska 26. 611r

Dom 3-piętrowy, lat 7 w punkcie zdrowym trwale i estetycznie zbudowany, do sprzedania. Potrzeba rs. 45,000. Nowy-Swiat 35, w aptece. 7012

Do sprzedania sklep kolonialno-dystrybucyjny. Wiadomość: ulica Piwna 43. 7055

Folwark pod Warszawą, przy szosie, z pięknym domem mieszkalnym i ogrodem, do sprzedania lub zamiany. Rozległość 100 morg. Ziemia pszena. Inwentarz kompletny. Folwark ten mógłby być puszczonej w dzierżawę. Wiadomość: Chmielna 34, mieszkania 8, od 5 do 7-ej. 7080

Garkuchnia do sprzedania, punkt dobry. Krakowskie-Przedmieście 4, m. 1. 6797

Hamernia żelaza w bardzo korzystnym położeniu do wydzierżawienia na dogodnych warunkach. Wiadomość: Żórawia 23, mieszkania 31, do godz. 10-ej zrana i od 4 do 6-ej po południu. 6992

Handel kolonialno-spożywczy do sprzedania. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście 10, w sklepie. 6531

Interes b. korzystny jest do odstąpienia. Kapitał potrzebny od 900—1,200 rs. Nowy-Swiat 43, m. 26. 7060

Jest do odstąpienia kawiarnia, przeszło 20 lat legzystująca. Wiadomość na miejscu, Krakowskie-Przedmieście 63. 6671

Jest do wydzierżawienia ogród owocowy i jarzyny pod Nowym Dworem. Wiadomość: Mokotowska 52, mieszcz. 33, między 4 a 6-tą. 6993

Jest do sprzedania zakład ślusarski zaraz, dwie duże pressmaszyny, sześć małych maszyn, stal, nowe pilniki i różne narzędzia. Ul. Orla 9, m. 7. 6984

Jest do sprzedania w każdej chwili sklep spożywczy z dystrybucją z powodu wyjazdu na przystępnych warunkach. Leopoldyna 3, w przystępnym sklepie. 7010

Kolonja do sprzedania w gubernji warszawskiej, z prawem utrzymywania szynku, blisko miasta powiatowego, przy szosie, z bardzo ładnym domem mieszkalnym o sześciu pokojach, ogrodem owocowym, budynki gospodarskie prawie nowe, położenie wymarzone, dla ludzi wiekowych, chcących żyć na wsi spokojnie. Wiadomość: Chmielna 45, skład farb. 6463

Kawiarnia elegancka (komorne się nie plać), do sprzedania tanio. Wiadomość w kiosku na placu Teatralnym. 6738

Kregielnia do sprzedania. Wiadomość: ul. Świętokrzyska 15—8. 6563

Kupię dom z ogrodem do 25,000, w szacunku Adam sumę 6,000 miejską, dobrze lokowaną. Oferty: kantor Kurjera „Tranzakeja.” 6656

Karczma pod Warszawą do wydzierżawienia. Jerozolimka 70, m. 14. 7003

Młyn wodny z wałami i kompletnym urządzeniem, z gruntem dwie włók do sprzedania lub wydzierżawienia zaraz. — Wiadomość: Podwał 24, w restauracji. 6748

Magle w dobrym stanie tanio do sprzedania. Praga, ul. Wileńska 7. 6936

Majątek ze stałymi dochodami, bez służebności, przy bardzo dobrej komunikacji, do sprzedania lub zamiany na dom w Warszawie. Chmielna 10, mieszcz. 4. 6977

Magle do sprzedania. Ulica Ślińska 54. 6795

Osada we wsi Markach, dziewięć wiorst od Warszawy, składająca się z 63 morgów ziemi ornej i 26 morgów łąki, jest do wydzierżawienia w każdym czasie. Bliższa wiadomość w Markach, w miejscowej restauracji. 6772

Potrzebny pośrednik do sprzedaży sklepu w dobrym punkcie. Oferty: Kurjer Warsz. pod „Korzystne.” 6581

Pod korzystnymi warunkami do sprzedania dom w okolicy ulicy Kruczej. Nowy-Swiat 27, m. 8, rano do 11-ej, od 3 do 6-ej. 6720

Plac z murywanymi budynkami, przydatnymi na stajnie, składy lub fabryki, do sprzedania lub wydzierżawienia. Obejrzeć można codziennie róg ul. Jerozolimskiej i Żelaznej, numer hipoteczny 5584. Wiadomość bliższa codziennie od 4 do 5-ej, Krakowskie-Przedmieście 38, m. 22. Tamże do sprzedania dorożki, różne przybory uprząży i do gospodarstwa konnego. 7018

Prowizor farmacji, mogący złożyć 4,000 do 5,000 rs. kaucji, może być przypuszczonym do wspólni przy zakładającym się Instytucie wód mineralnych w mieście Łodzi, liczącym 200,000 mieszkańców. Budynki rozpoczęte, ubezpieczenie na 1-ym numerze hipoteki. Wiadomość: „Fryderyk Sellin w Łodzi.” 618r

Potrzebny jest wspólnik fotograf, z kapitałem w gotówiznie do 4,000 rs., dla wspólnego założenia i prowadzenia zakładu w dużym mieście prowincjonalnym, w którym brak podobnego zakładu. Oferty złożyć w kantorze Kurjera Warsz. pod adresem „Fotograf.” 5882

Pralnię dobrze procentującą sprzedam. Rybaki 12, m. 4. 6898

Rubli 1,050 na domu w Warszawie, płatne 125 maja i 2,296 rs., reszta ze sprzedaży folwarku chłopom, hypoteka w Warszawie. Królewska 16, m. 22, między 3—4-tą. 7072

Rubli 50,000 razem lub częściowo od 5,000 rułokuje na domach w Warszawie. Procent 6, termina długie. Wiadomość: skład obić Somiera, Senatorska 37, róg Żabiej. 6825

Rubli 2,000 do ulokowania na pierwszy numer hipoteki warszawskiej. Wiadomość: Miodowa 4, cukiernia Vincenti. 7096

Sklep kolonialny z winami krymskimi i dystrybucją do sprzedania. Wiadomość: Włodzimierska 4, m. 13. 6098

Sklep do sprzedania z dystrybucją, towarami kolonialnymi i galanterią. Ulica Nowolipie 58, wiadomość w sklepie. 6717

Sklep mydlarski w dobrym punkcie do sprzedania. Wiadomość: Piwna 15, mieszkania 4. 6768

Sklep spożywczy do sprzedania. Ulica Wilcza 59. 6794

Skład węgla duży, z wyrobioną klientelą, do sprzedania. Wiadomość: Zielna 11, mieszkania 2, od 5 do 7-ej. 6314

Sklep mydlarski do sprzedania. Ślińska 11, mieszkania 30. Wiadomość u Komroszewskiego. 7075

Sklepek do sprzedania. Ulica Krochmalna 44. 7054

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu ostryżmania posady. Ul. Solec 54. 7016

Sklep wiktualów do sprzedania z powodów rodzinnych, targu dziennego od 10 do 12 rs., kupujący mogą się przekonać. Ulica Chłodna 31. 7020

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu sprawniejszej choroby. Nowowiełka 12. 7043

Sklep spożywczo-dystrybucyjny z powodu słabości właściciela sprzedam. Zgoda 5. 7005

Sklep do sprzedania z powodu pilnego wyjazdu za 70 rs. Pańska 83. 7001

Ważne dla ogrodnika. Do wydzierżawienia: w ogrodzie: warzywny w kulturze morg 4, owocowy morg 2, dwie zarybione sadzawki, łąki morg 5, pastwiska morg 2. Zbyt do miasta Łodzi odległy mil 2½, od stacji Rogów mila jedna. Do tego dodam mieszkanie. Cena przystępna. Wiadomość w Brzezinach u W-ej Słóarskiej. 6766

W najlepszym punkcie ulicy Marszałkowskiej jest do sprzedania sklep z dobrze procentującymi artykułami za 1,800 rs. z powodu zmian rodzinnych. Oferty: Kurjer Warsz. pod „Handel.” 6582

W gubernji kaliskiej, powiecie wieluńskim, w donacji majoratu Bolesławie, są do oddania w 12-letnią poręczającą administrację następujące folwarki: Mieleśzyn, Mieleśzynek, Kamionka i Krzyworezka. Reflektanci o bliższe szczegóły zechcą się zgłosić: Warszawa, Marszałkowska 95, Romanowicz. 6983

Z powodu nagłego wyjazdu jest do sprzedania sklep wiktualów i różne meble. Wiadomość: Żórawia 5. 6686

Z powodu otrzymania posady jest do sprzedania sklep spożywczo-dystrybucyjny w osadzie Żyrardów. Wiadomość: ulica Chłodna 2, m. 10. 6749

Lokale.

A) Kantor przewozowy W. Zaborski, Krakowskie-Przedmieście 60. Uskuteczna przeprowadzki, opakowania i przewóz mebli, towarów, po cenach umiarkowanych. 4999

Do wynajęcia trzydzieści kilka pokoi, lazienka, obecnie zakład naukowy. Salony obszernie, specjalnie na to urządzone. Wiadomość: Mazowiecka 10—7. 414r

Do wynajęcia dwa sklepy. Mazowiecka 6. 6471

Do wynajęcia od 1 lipca pałacyk z ogrodem, stajnią i wozownią. Ulica Warecka 13, stróż wskaże. 6432

Jest zaraz ładny pokój frontowy, umeblowany. Marszałkowska 105, m. 5. 7027

Lokal na fabrykę lub większy warsztat zaraz do wynajęcia na Marszałkowskiej 89; tamże do sprzedania za cenę umiarkowaną większa maszyna parowa z dwoma kotłami. Wiadomość u stróża. 6696

Letnie mieszkanie w Otwocku, w willach inżyniera Sierkowskiego, tanio do wynajęcia. Krucza 40, mieszkania 3, od 4—6 lub u zawiadowcy stacji. 6998

Młody człowiek poszukuje mieszkania umeblowanego z całodziennym utrzymaniem, przy inteligentnej rodzinie. Oferty składać w kantorze tegoż Kurjera pod A. K. 19. 7029

Mieszkanie dla kobiety. Żórawia 22—13, na dole. 6819

Od 1-go kwietnia 3 pokoje z balkonem, kuchnią, przedpokojem, 1-e piętro, od frontu; tamże sklep z pokojem. Kapitulna 5, wiadomość u rządcy. 6371

Pokój umeblowany, rs. 12. Ziła 4, mieszkania 8. 6910

Pokój rs. 8 miesięcznie. Róg Chmielnej i Sosnowej 1—6. 7044

Pokój umeblowany, z usługą i samowarem, do wynajęcia osobie spokojnej i przyzwoitej. Wejście z przedpokoju, dom skanalizowany. Włodzimierska 14, wiadomość u szwajcara, między 10-tą a 12-tą w południe. 7065

Potrzebuję letniego mieszkania od kwietnia. Marjensztadt 5, m. 17, wieczorem. 6980

Pokój do wynajęcia, z całodziennym utrzymaniem, fortepianem. Ulica Świętokrzyska 19—19. 7058

Pokoik umeblowany, pierwsze piętro, 5 rubli, bez mebli 4. Marjensztadt 4. 7064

Pokój umeblowany zaraz do wynajęcia. Nowy-Swiat 57, mieszkania 10. Na żądanie domowe obiady. 6802

Plac Bankowy (Rymarska 8), od 1 lipca 1892 r., do wynajęcia całe pierwsze piętro, składające się z 13 pokoiów z łazienką, wateklozetami, 4 wejściami, stajnią, wozownią, mieszkaniami dla stangreta i w ogóle ze wszelkimi wygodami. — Dom skanalizowany. 6551

Potrzebny lokal, złożony najmniej z 15-tu pokoi, na parterze, lub w części na parterze, a w części na 1-m piętrze, w pobliżu Wareckiego placu — na redakcję i drukarnię dziennika. Część tego lokalu potrzebna jest od 1 kwietnia, a reszta od 1 lipca b. r. Oferty składać: Nowy-Swiat 34, w drukarni. 6299

Salon, gabinet i przedpokój, elegancko umeblowane, do wynajęcia od 1 kwietnia — pokój pojedynczy zaraz, — obok kolumny Zygmunta, Podwale 4. 6389

Sklep z pokojkiem do wynajęcia każdego szaszu. Nowy-Swiat 12. 6687

Salon umeblowany do wynajęcia zaraz. Nowy-Swiat 12, m. 5. 6806

Umeblowane dwa lub jeden pokój, dom skanalizowany. Chmielna 49, m. 46. 7071

W Łodzi restauracja, cukiernia, ogród, teatr, wleń, ślizgawka, wszystko umeblowane, każdego czasu do wynajęcia. Wiadomość: „Fryderyk Sellin, Łódź.” 617r

W każdym czasie do wynajęcia 3 pokoje, przedpokój i kuchnia, zlew i wodociąg, rocznie 264. Zielna 59. 7002

Zaraz pokój o dwóch oknach, z przedpokojem, osobnym wejściem, na parterze, od frontu, Chmielna, z całodziennym utrzymaniem lub bez. Oferty przyjmuje Kurjer pod A. J. S. 6987

Zaraz pokój dla inteligentnej kobiety. Nowogrodzka 21, m. 8, od 1—2. 6764

Doniesienia rozmaite.

A kuszerka przyjmuje panie na czas dłuższy bez meldunku. Udziela porad swojej specjalności paniom potrzebującym zupełnej dyskrekcji. Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rub. Pokoje oddzielne. Chłodna 24. 5124

A kuszerka Migasiewicz przyjmuje na słabość, oraz wszelkie zamówienia, umieszczenie dziecka, dyskrekcja zapewnia się. Ziła 4, parter. 6067

A kuszerka Kosińska przyjmuje panie na słabość, pokoje osobne. Chmielna 23, mieszkania 3. 6200

A przyjmuje panie bez meldunku, radzi w zakresie swej specjalności, słabość, umieszczenie dziecka 15 rubli. Ziła 16, mieszkania 4, lub Zielna 9. Dla niezamożnych ustępstwo. 6615

A ubrania dzieciinne do roboty przyjmuje. Świętokrzyska 7, m. 13. 6979

Aux Quatre-Saisons, Szpitalna 3. Pracownia sukien, okryć i ubran dziecińczych. Ceny, niskie, wykonanie eleganckie, podług żurnali paryżkich i angielskich. 6995

A kuszerka Karpińska przyjmuje panie na słabość lub na kurację bez legitymacji, słabość, umieszczenie dziecka od 15 rubli. Elekto-rajna 19. 6999

Dziecko, chłopczyk 3-miesięczny do oddania na własność. — Dziecko ochrzczone. Wiadomość: ulica Leszno 63, mieszkania 17. 7098

Exsicicator — niszczy grzybek drzewny, o-susza wilgoć na zawsze — tysiączne świadectwa. Broszura bezpłatnie. Ritter — Warszawa. 471r

Fotograf udziela lekcje pp. amatorom. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. „Fotograf.” 6988

Fabryka i skład trumien metalowych L. Zajączkowskiego, Krakowskie-Przedmieście 44, trumny w wielkim wyborze, ceny przystępne. 5524

Kwit kasy zaliczkowej A. Myślińskiego, Da-kniłowiczowska 4, 34730 zaginął. 7034

Markizy trybowe do sklepów i werend, ulepszonego systemu włoskiego, urządza zakład ślusarsko-mechaniczny J. Trembińskiego, Marszałkowska 141; tamże przyjmuje się reparacje i przerabianie starych. 6813

Meble fantazyjne, otomana, szeslongi, paté, przyjmuje obstalunki, przerabiania wykwintnych i skromnych. Krucza 40. — Tapisier. 7063

Mamka młoda lat 19, zdrowa, pięć tygodni po słabości, szatynka, poszukuje obowiązku. Wiadomość: Pizemysłowa 31, m. 69. 6981

Mleczarnia, Świętokrzyska 9. Mleko w wiejskie po kop. 9 kwarta. Od krów miejscowych po kop. 10 odsyła do mieszkań. 7051

Niecała 5. Pracownia wszelkich okryć damskich, żakietów, kostiumów, amazonek, najświeższe fasony francuskie, wykonuję elegancją. — F. Stankiewicz. 6417

Pracownia sukien, Wspólna 50, kroje i dopasowywam suknie od rs. 1, okrycia i ubranka dzieciinne. Król Worth'a. 6789

Pies z dogów, czarny z białymi łapami, wabi się: Rol, zaginął 2 marca. Nieprawy posiadacz będzie oddany pod sąd wraz z zwrotem. Wiadomość: Wilcza 74, m. 9. 7077

Polecamy wyborną kawę po 6 kop. szklanka, Nowy-Swiat 26. 7066

Specjalna pralnia białiny sposobem czysto domowym, robota wykonywa się na żadaną godzinę, ceny niższe, oraz potrzebne są uzdolnione prasowaczki pod firmą „Marty,” Elekto-rajna 49. 7000

Tapisier nie mający obecnie zajęcia, poszukuje roboty prywatnie, którą wykona dobrze i tanio. Wilcza 39, m. 9. 7023

Wynajmuje się pianino Blüthnera na godzinę do egzercytowania, — przytem ubiera się, elegancko, gustownie i tanio kapelusze. Chmielna 21, mieszcz. 19. Wiadomość od 1-ej do 3-ej. 7059

Wielocypedy angielskie Humbra i innych fabryk poleca najtaniej L. Hilkner. Krak.-Przedmieście. Cenniki gratis. 608r

Wyjatkowo tanio. Maszyna półkoszownicza 12 Lamba, nowa do nabycia. Marszałkowska 111, mieszkania 1. 524r

Z B. Reichel zakład białiny, Krakowskie-Przedmieście 4, pierwsze piętro, wprost Kopernika. Poleca białinę damską, męską, przyjmuje obstalunki z powierzonych materiałów, podług najświeższych fasonów. 6505

Zgubiono jedną bransoletę i dwa pierścienki, wszystko złote, w sieni teatralnej lub pod kolumnami. Łaskawy znalazca zechce łaskawie zwrócić także w kancelarii p. Zochowskiego, nad kasą zamawiać, dla L. M. za nagrodą. 7014

Zgubiono rewers 12-ej rot, Kolywanskiego pułku. Znalazca raczy go oddać do rekruckich koszar na Pradze. 7015

Zardiniery, etażery, parawany, koszyki rozmaite, wózki, wielocypedy dzieciinne, poleca skład, Królewska, róg Krakowskiego-Przedmieścia. 2179

Zwoalki, od 15 kop. woalka i droższych wielki wybór. „Manufaktura Krajowa,” Niecała 12. 7067

Z karbowanie, sukien, koronek. „Manufaktura Krajowa,” A. Brochocki. Niecała 12. 7067

Z Staniki trykotowe, najświeższe fasony francuskie. „Manufaktura Krajowa,” Niecała 12. 7067

X Meble bambusowe, mianowicie: garnitury, stoliki, krzesła, etażery, ekrany, parawany, stalugi i t. p. przedmioty: oraz meble z broni odpowiednie na podarki poleca M. Stankiewicz, Nowo-Senatorska 22, róg Trebackiej. Urządzającym lub kompletującym mieszkanie zwraca się szczególną uwagę. 5332

XX Boa z piór kapłonic, oraz piękne szale koronkowe paryżskie, wyprowadza skład J. Lukrec, Marszałkowska 132. 6382

XX Wachlarze przesliczne z piór, gazy i koronek, poleca skład J. Lukrec, Marszałkowska 132. 6383